KURIER WILEŃSKI

27-28 października 2026 r. Nr 123 (19778) Cena 1,00 euro www.kurierwilenski.lt

W numerze

Masowe protesty w Europie »10
SoDra ostrzega ws. oszustów »11
Seniorzy coraz samotniejsi. Trzy ministerstwa obiecują zmiany »23
Olimpijskie złoto W. Kozakiewicza na stałe w Małych Solecznikach »28-29

Rosja żąda cofnięcia NATO?

Motuzas: To próba szantażu i zastraszania



Fot. Josvydas Elinskas, ELTA

„The Telegraph" poinformował, że Rosja może żądać cofnięcia się NATO do granic z 1997 r. Remigijus Motuzas jest przekonany, że taki powrót jest niemożliwy i podobne żądania są próbą szantażu i zastraszania. Tymczasem szef MSZ RP Radosław Sikorski przypomina, że Europa też ma w tej grze swoje karty. »6-7

Rekordowy „MonoWschód VIII" dobiegł końca »8-9



Bilans 100 dni rządu premiera Sinkevičiusa »12-13



ISSN 1392-0405

eprasa.pl e7beee1858

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a,
LT-02121 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel. +370 526 084 44

Redaktor naczelny:
Robert Mickiewicz
(redaktor@kurierwilenski.lt)

Zastępcy red. nacz.:
Brygita Łapszewicz
(b.lapszewicz@kurierwilenski.lt)
Apolinary Klonowski
(ds. online)
(a.klonowski@kurierwilenski.lt)

Dziennikarze:
Honorata Adamowicz,
Justyna Giedrojć,
Rajmund Klonowski,
Antoni Radczenko,
Marian Paluszkiewicz
– fotoreporter.

Dział Promocji i Kolportażu:
Andrzej Podworski
– prenumerata
(tel. +370 685 040 84,
kolport@kurierwilenski.lt)
i reklama
(tel. +370 5 260 84 44,
reklama@kurierwilenski.lt).

Dział Online:
Janina Jarosz,
Jolanta Balkiewicz,
Apolinary Klonowski.

Skład i łamanie: Halina Taukin
Wydawca: VšĮ „Kurier Wilenski"
Druk: VšĮ „Vilnijos žodis"
Nakład: 1400 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

DZIENNIK NALEŻY DO EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA GAZET CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH
MIDAS

Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego
MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS

Zadanie współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku.

Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie" im. Jana Olszewskiego.

Wilno przebudowuje drogę w Gariunach. Minister: „To nie rozwiąże sytuacji"

Wilno przebudowuje jeden z najbardziej zatłoczonych wyjazdów z miasta, na Kowno. Pojawił się nagły element konfliktu na linii centrala—samorząd. Ministerstwo mówi wręcz, że skoro sytuacja jest winą samorządu, samorząd sam niech ją rozwiązuje.



Obecnie, niezależnie, czy drogą w kierunku Kowna wjeżdżasz czy wyjeżdżasz — korek jest niemal gwarantowany
Fot. Apolinary Klonowski

W poniedziałek 26 października Samorząd Miasta Wilna rozpoczął prace przy poszerzeniu zjazdu z autostrady Wilno-Kowno-Kłajpeda w okolicy Gariunów. Inwestycja finansowana jest w całości ze środków własnych samorządu.

W ramach przebudowy planowane jest maksymalne wydłużenie pasa wyjazdu z ulicy Gariūnų w kierunku Kowna, a jezdnia zostanie poszerzona o 1,8-3,8 metra. Łączna długość przebudowywanych odcinków wyniesie ok. 850-900 metrów. Przebudowany zostanie również tunel dla pieszych i rowerzystów biegnący pod autostradą.

W planach jest także reorganizacja przyległego parkingu — jego lokalizacja i dojazdy pozostaną bez zmian, jednak długość zostanie skrócona. Po zakończeniu prac zarządzanie infrastrukturą przejmie państwowy zarządca dróg Via Lietuva, do którego należy autostrada A1.

Minister transportu Juras Taminskas przyznał, że poszerzenie poprawi nieco przepustowość trasy, ale wyraził sceptycyzm co do trwałego efektu.

„Muszę rozczarować — to nie rozwiąże sytuacji i korki nadal będą tam występować, ponieważ głównym problemem nie jest ten pas ruchu ani skręt na autostradę A1 w pobliżu Gariunów, ale sygnalizowane skrzyżowanie w Gariunach" — powiedział dziennikarzom minister Taminskas.

Jego zdaniem jedynym skutecznym rozwiązaniem byłaby znacznie kosztowniejsza inwestycja.

„Aby to rozwiązać, trzeba tam zbudować albo przejście podziemne, albo wiadukt" — dodał minister.

Taminskas nie zostawił przy tym wątpliwości, że rząd nie zamierza dokładać się do tej inwestycji. Jego komentarz był jednoznaczny: odpowiedzialność finansowa spoczywa na samorządzie, który — według ministra — sam przyczynił się do powstania problemu, zezwalając na rozbudowę przedsiębiorstw w sąsiedztwie Gariunów.

„Samorząd jest bardzo zamożny i może pokryć koszty szkód, które sam spowodował. Jeśli więc chce tam wybudować dwa pasy ruchu, niech to zrobi" — stwierdził minister, zapytany, czy rząd przeznaczy środki na ten cel.

Przebudowa wyjazdu w kierunku Kowna zbiega się z trwającą w tym samym rejonie rekonstrukcją wiaduktu Gariunai. Warta 6,5 mln euro inwestycja, realizowana przez firmę Tilsta na zlecenie Via Lietuva, rozpoczęła się w marcu. Stara konstrukcja jest rozbierana, a w jej miejscu powstaje nowa — o tej samej szerokości, z dwoma pasami ruchu w każdym kierunku.

Codziennie przejeżdża przez nią ok. 44 tys. pojazdów, w tym 4,6 tys. pojazdów ciężarowych. Zakończenie prac planowane jest na lato przyszłego roku.

To nie pierwsze utrudnienia w tamtych okolicach. Wcześniej w czerwcu tego roku kierowcy musieli liczyć się z remontami, auta kierowano na objazdy. Wyjątkiem wtedy były godziny szczytu porannego oraz transport miejski. ■

Opr. A.K. na podst. BNS

Marianowi Sipowiczowi

Z okazji pięknego jubileuszu 65-lecia
Życzenia zdrowia, pomyślności, szczęścia i zgody

Od siostry Genowefy z rodziną

eprasa.pl e7beee1858



Rys. Władysław Mickiewicz

Czytelniku, zgłoś swojego kandydata!

W Plebiscycie Czytelników „Kuriera Wileńskiego” „Polak Roku 2026” ruszył pierwszy etap, etap zgłaszania.

Zgłosić kandydata do tytułu „Polaka Roku 2026” może każdy dowolną drogą: pocztą lub na e-mail reklama@kurierwilenski.lt. Zgłosić można dowolną liczbę nazwisk, ale musi być podane uzasadnienie. Ze zgłoszeń Kapituła Plebiscytu wybierze dziesiątkę finalistów, którzy zawalczą o tytuł „Polaka Roku”.

Nie czekaj, **zgłoszenia są przyjmowane do 31 października tego roku!**

Plebiscyt Czytelników „Kuriera Wileńskiego” „Polak Roku” honoruje szczególnie zasłużonych dla polskości na Litwie w dziedzinie oświaty, kultury, duchowości, nauki czy innej.

Po trafieniu na listę dziesięciu finalistów, nominat musi zdobyć najwięcej łącznie głosów Kapituły Plebiscytu oraz Czytelników.

Zwycięzca będzie ogłoszony i nagrodzony na początku roku 2027.

Imieniny

27 października
Barnima, Frumencjusza, Józefa, Kapitoliny, Manfreda, Wielebora

28 października
Anastazji, Cyryla, Fidelisa, Honorata, Ksymeny, Sabiny, Szymona, Tadeusza, Wielimira, Wincentego, Wszeciecha

Cytat dnia

„Wydałem Mosadowi i armii polecenie obalenia irańskiego reżimu. To jedyny sposób, by położyć kres temu zagrożeniu” — *oświadczył premier Izraela Benjamin Netanjahu.*

Liczba dnia

74 tys. euro

przed wyliczeniem podatków wynosiła najwyższa płaca zarobkowa na Litwie we wrześniu. Takie wynagrodzenie zapłacono w litewskim oddziale amerykańskiej spółki „Palantir” działającej w dziedzinie tworzenia sztucznej inteligencji.

eprasa.pl e7beee1858

Litwa walczy z przemytem papierosów. Nowe wyzwanie z nieoczekiwanej strony

Przemyt papierosów z Białorusi na Litwę wyraźnie maleje, ale służby graniczne mierzą się z nowym wyzwaniem. Cios w budżet idzie z mniej intuicyjnego kierunku. To nie balony czy drony są teraz największym problemem.



Na Litwie rośnie udział podrabianych nielegalnych papierosów z Łotwy **Fot. vsat.lt**

PODRÓBKI Z ŁOTWY WYPIERAJĄ PRZEMYT Z BIAŁORUSI

Dowódca Państwowej Służby Ochrony Granic (VSAT) Donatas Škarnulis poinformował, że w ostatnich latach na Litwie nastąpiła wyraźna zmiana struktury nielegalnego rynku tytoniowego. Coraz większy udział mają papierosy podrabiane na Łotwie, podczas gdy przemyt z Białorusi stopniowo maleje.

„Ogólna zmiana kierunku wskazuje, że maleje udział przemytu tytoniu z Białorusi. Patrząc na okres kilku lat, obecnie przeważają właśnie łotewskie (papierosy — red.), wyroby tytoniowe podrabiane na Łotwie, a ich część jest nawet większa niż ta, która pochodzi z Białorusi" — powiedział w poniedziałek 26 października w radiu LRT Donatas Škarnulis.

Według niego ilość podrobionych wyrobów tytoniowych jest obecnie znacznie większa niż papierosów przemycanych przez zewnętrzne granice Litwy.

„Już teraz proporcja podrobionych wyrobów tytoniowych przewyższa o połowę ilość produktów przewożonych przez granice zewnętrzne" — zaznaczył.

BALONY PRZEMYTNICZE NADAL ZAKŁÓCAJĄ LOTY

Wypowiedź szefa VSAT padła po kolejnym incydencie związanym z balonami wykorzystywanymi do przemytu papierosów z Białorusi. W nocy z soboty na niedzielę 25 października na około godzinę ograniczono przestrzeń powietrzną nad lotniskiem w Kownie. Powodem było zagrożenie stwarzane przez balony przemytnicze.

Mimo utrzymującego się problemu Donatas Škarnulis zapewnia, że działania litewskich służb przynoszą wymierne rezultaty.

„Tylko w tym roku liczba przesyłek samych balonów jest trzykrotnie mniejsza w porównaniu z ubiegłym rokiem, a liczba wywożonych w ten sposób wyrobów tytoniowych jest około dwukrotnie mniejsza" — zaznaczył Škarnulis.

Według danych VSAT z ubiegłego tygodnia w tym roku na Litwie przechwycono 181 ładunków papierosów transportowanych balonami z Białorusi. W ubiegłym roku odnotowano 635 takich przypadków, natomiast w 2024 r. — 226.

Przemytnicy wykorzystują również drony. W tym roku litewska straż graniczna zestrzeliła 67 takich urządzeń przewożących nielegalne wyroby tytoniowe z Białorusi. W ubiegłym roku przechwycono 59 dronów, a w 2024 r. — 54.

SETKI OSÓB POCIĄGNIĘTYCH DO ODPOWIEDZIALNOŚCI

Według tymczasowego dowódcy VSAT ograniczenie przemytu jest wynikiem współpracy straży granicznej, policji i służb celnych. Istotną rolę odgrywają również działania wywiadu kryminalnego oraz prowadzone postępowania przygotowawcze.

„W zeszłym roku łącznie około 200 osób zostało pociągniętych do odpowiedzialności karnej wyłącznie w sprawach związanych z balonami. W tym roku również mamy dziesiątki takich przypadków — to nasza stała praca i naprawdę przynosi efekty" — powiedział tymczasowy dowódca VSAT.

Litwa stosuje różne środki przeciwdziałania przemytowi, w tym stan wyjątkowy na szczeblu państwowym oraz specjalne operacje organów ścigania.

Podczas prowadzonych działań zidentyfikowano również funkcjonariuszy straży granicznej i policji podejrzewanych o udział w przemycie. Litwę obiegały głośne obrazki drogich aut holowanych spod domów osób, które według deklaracji majątkowej nie mają „grosza przy duszy". ■

Opr. J.B. na podst. BNS

eprasa.pl e7beee1858

UŻYWKI E-papierosy zatruwają coraz więcej nastolatków

W Litwie w ciągu ostatnich pięciu lat wzrosła liczba osób, które przynajmniej raz próbowały substancji odurzających i psychotropowych, a wraz z tym rośnie również liczba nieletnich zatruwających się e-papierosami — twierdzi dyrektor Departamentu Kontroli Narkotyków, Tytoniu i Alkoholu (NTAKD). „Widzimy szkodliwy wpływ e-papierosów na zdrowie publiczne oraz, powiedzmy, ten pierwszy krok w kierunku uzależnienia. Ponownie obserwujemy tendencję — wzrost liczby zatruć e-papierosami wśród nieletnich" — powiedziała w poniedziałek w radiu LRT Rita Sketerskienė. Według niej rosnąca liczba zatruć e-papierosami może być związana z niejasnym składem substancji zawartych w ich płynach: „Być może wiąże się to z tym, że dość trudno jest ustalić, czy rzeczywiście jest to tytoń, produkty nikotynowe, czy też coś więcej".

NATO Baza w Szawlach przyjmie do 750 żołnierzy

Po rozbudowie bazy lotniczej Sił Powietrznych w Szawlach będzie ona mogła przyjąć 500-750 żołnierzy — poinformowało w poniedziałek 26 października Ministerstwo Ochrony Kraju. „Rozbudowa infrastruktury bazy lotniczej w Szawlach ma na celu stworzenie warunków do przyjmowania w niej, na zasadzie rotacji, 500-750 żołnierzy NATO. Szacuje się, że wpływ gospodarczy misji 500 żołnierzy mógłby wynieść około 65,5 mln euro rocznie" — twierdzi ministerstwo. Według obliczeń resortu roczny wpływ gospodarczy misji rotacyjnej 200 żołnierzy NATO na Litwę wynosi obecnie ok. 24,6 mln euro. Ministerstwo zamierza przystosować bazę lotniczą do przyjmowania myśliwców piątej generacji. Planuje się, że nastąpi to do drugiej połowy 2028 r.

UE Litewska prezydencja: głosowanie ws. zmiany czasu



Litwa ma nadzieję, że głosowanie w sprawie rezygnacji ze zmiany czasu sezonowego w Unii Europejskiej odbędzie się pod koniec czerwca przyszłego roku, pod koniec litewskiej prezydencji w Radzie UE. „W lutym przyszłego roku omówimy tę kwestię podczas nieformalnego posiedzenia Rady Ministrów Transportu UE, a pod koniec czerwca, już pod koniec litewskiej prezydencji, odbędzie się głosowanie w tej sprawie. Zobaczymy, jaka będzie decyzja" — powiedział agencji BNS wiceminister transportu Lukas Paškevičius. Litwa będzie przewodniczyć Radzie UE w pierwszej połowie 2027 r. Według Paškevičiusa kwestia rezygnacji z sezonowej zmiany czasu została już uwzględniona w proponowanym programie prac prezydencji, jednak nadal oczekuje się na ostateczną zgodę Sejmu. na celu zmniejszenie samotności oraz stygmatyzacji związanej z jej rozpoznawaniem.

BANKI Najszybszy sposób na zgłoszenie przypadku oszustwa

Ponieważ część osób skarży się, że po wpadnięciu w sidła oszustów nie mogą szybko skontaktować się ze swoim bankiem, Litewskie Stowarzyszenie Banków (LBA) zaleca w takich sytuacjach, aby nie rozłączać się i poczekać, aż odezwie się pracownik banku, ponieważ jest to obecnie najszybszy sposób na zgłoszenie przypadku oszustwa. „Zalecenia wszystkich uczestników rynku, gdy zorientujesz się, że wpadłeś w pułapkę oszustów, są dokładnie takie same — zadzwoń do swojego banku i zgłoś zaistniałą sytuację. Oczywiście obciążenie infolinii może być duże i może być konieczne odczekanie kilku minut, więc odkładanie słuchawki i szukanie innych sposobów w tej samej chwili nie jest zbyt zalecane" — informuje przedstawicielka LBA Valerija Kiguolienė. „W takiej atmosferze i w takiej sytuacji czujemy się bardzo zniecierpliwieni i naprawdę każda minuta wydaje się mieć kluczowe znaczenie. Ale taka jest procedura — obecnie jest to najszybszy sposób na poinformowanie instytucji finansowej lub kredytowej o zaistniałej sytuacji" — dodała.

TRANSPORT Minister chce zaostrzyć zasady korzystania z hulajnóg

Minister transportu Juras Taminskas proponuje, aby zezwolić na poruszanie się na hulajnogach elektrycznych i innych środkach mikromobilności dopiero od 18. roku życia, wprowadzić obowiązkową rejestrację tych pojazdów, podwyższyć kary za wykroczenia oraz zakazać jazdy po chodnikach i ścieżkach dla pieszych. Według ministra zmiany te wynikają z rosnącej liczby kierowców środków mikromobilności, którzy odnoszą obrażenia w wypadkach drogowych. Zgodnie z proponowanymi przez ministra zmianami, korzystanie z pojazdów mikromobilności od 16. roku życia byłoby możliwe wyłącznie po ukończeniu specjalnych kursów.

Str. opr. Alicja Klonowska na podst. BNS, mat.pras., inf.wł.; Fot. Dainius Labutis, ELTA; alicja.klonowska@kurierwilenski.lt

eprasa.pl e7beee1858

Rosja żąda cofnięcia NATO? Motuzas: To próba szantażu i zastraszania

„The Telegraph" poinformował, że Rosja może żądać cofnięcia się NATO do granic z 1997 r. Remigijus Motuzas jest przekonany, że taki powrót jest niemożliwy i podobne żądania są próbą szantażu i zastraszania.

Antoni Radczenko

Opiniotwórczy brytyjski dziennik „The Telegraph", opierając się na źródłach dyplomatycznych, poinformował, że Rosja może ponownie zażądać wycofania się NATO z Europy Środkowo-Wschodniej.



Były czasy, kiedy Putin nie sprzeciwiał się przystąpieniu państw bałtyckich do NATO — mówi poseł **Fot. Andrius Ufartas, ELTA**

NATO BEZ WSCHODNIEJ FLANKI?

Władimir Putin niejednokrotnie podkreślał, że rozszerzenie NATO stanowi zagrożenie dla Rosji. Kilka miesięcy przed pełnoskalową wojną w Ukrainie Rosja zażądała, aby Sojusz Północno-Atlantycki powrócił do granic 1997 r. 17 grudnia 2021 r. rosyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych opublikowało komunikat, w którym poinformowało o przekazaniu stronie amerykańskiej dwóch dokumentów, gdzie były określone zasady funkcjonowania Rosji i NATO.

Jeden z punktów mówił o wycofaniu wojsk NATO rozmieszczonych na terytoriach nowych państw członkowskich NATO w 1997 r. W maju 1997 r. został podpisany „Akt Stanowiący o podstawach wzajemnych stosunków, współpracy i bezpieczeństwa" pomiędzy 16 państwami NATO a Rosją. Obie strony uznały, że nie są przeciwnikami. Zdaniem Rosji rozszerzenie NATO na wschód było niezgodne z postanowieniami podpisanej umowy, chociaż takiego zapisu tam nie ma. W 1999 r. do NATO dołączyły Polska, Czechy i Węgry. Pięć lat później Litwa, Łotwa, Estonia, Bułgaria, Rumunia, Słowacja i Słowenia.

„EUROPA RÓWNIEŻ MA SWOJE KARTY DO ROZEGRANIA"

Brytyjski dziennik pisze, że gdyby żądania Putina zostały zrealizowane i wojska NATO opuściły wschodnią flankę, to oznaczałoby zmianę układu bezpieczeństwa w regionie. Władimir Putin w ubiegłym tygodniu oświadczył, że Kreml jest gotowy wznowić trójstronne negocjacje w sprawie zakończenia wojny przeciwko Ukrainie. Zdaniem rosyjskiego przywódcy negocjacje muszą dotyczyć również bezpieczeństwa europejskiego. Natomiast doradca Kremla Jurij Uszakow stwierdził, że Unia Europejska powinna być stroną negocjacji pomiędzy Rosją, Ukrainą oraz Stanami Zjednoczonymi. „Stany Zjednoczone nie zdołały wywrzeć presji na Kijów, aby zgodził się na zawarcie porozumienia pokojowego" — oświadczył w wywiadzie dla rosyjskiej telewizji państwowej.

Na słowa Uszakowa zareagował minister spraw zagranicznych RP. „Rosja zrozumiała, że Europa również ma swoje karty do rozegrania" — napisał Radosław Sikorski. Wcześniej w rozmowie z CNN szef polskiej dyplomacji mówił, że do zakończenia wojny, trzeba wywierać większą presję na Moskwę. „Oczywiście każdą wojnę można zakończyć kapitulacją, ale warunki jej zakończenia mają znaczenie" — oświadczył polityk.

PUTIN WÓWCZAS I TERAZ

Przewodniczący sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych, socjaldemokrata Remigijus Motuzas zwraca uwagę, na to, że na początku XXI w., kiedy Litwa ubiegała się o członkostwo w NATO, to sam Władimir Putin nie miał żadnych zastrzeżeń.

— Były czasy, kiedy Putin w zasadzie nie sprzeciwiał się przystąpieniu niektórych państw, w tym państw bałtyckich, do NATO, gdy rozpoczynały się dyskusje na ten temat. Przez pewien okres działała grupa robocza ds. współpracy między Federacją Rosyjską a NATO.

7.>>

eprasa.pl e7beee1858

6.>>

Jednak jej działalność została zakończona praktycznie po rozpoczęciu rosyjskiej agresji, po okupacji Krymu.

Wcześniej w ramach tej grupy odbywały się regularne konsultacje i spotkania. Jeżeli spojrzymy na historię Federacji Rosyjskiej, był również okres, kiedy sama Rosja, a także Putin, wspominali o możliwości przystąpienia do NATO — zaznacza w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" polityk.

Poseł kwalifikuje możliwe żądania Rosji jako próbę szantażu i zastraszania.

— Przypomnijmy sobie sytuację sprzed roku czy dwóch, kiedy pojawiły się informacje o zamiarze przystąpienia Finlandii i Szwecji do NATO. Rosja również wówczas groziła tym państwom, zapowiadając określoną reakcję. Ostatecznie sprowadziła się ona jedynie do rozmieszczenia dodatkowych sił wojskowych w pobliżu granic tych państw i podobnych działań. Moim zdaniem Putin wielokrotnie już poruszał tę kwestię. To po prostu forma szantażu mająca na celu powstrzymanie dalszego rozszerzania NATO. Rosja próbuje zastraszać Zachód, wysyłając komunikat: nie próbujcie dalej rozszerzać Sojuszu, bo jeśli to zrobicie, zażądamy powrotu do sytuacji z 1997 r. W praktyce jednak, moim zdaniem, zarówno sam Putin, jak i Kreml, osoby odpowiedzialne za kształtowanie rosyjskiej polityki zagranicznej, w tym minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow, doskonale rozumieją, że powrót do granic NATO z 1997 r. jest po prostu nierealny — zauważa Motuzas.

LINIA USA–ROSJA

Donald Trump, w miniony weekend, powiedział, że jego kraj po zakończeniu wojny rosyjsko-ukraińskiej będzie chciał robić interesy z Rosją i Ukrainą. Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, w swej analizie, podkreśla, że ostatnio prezydent USA wykonał szereg gestów i ustępstw w stosunku do Rosji.

„Strategia administracji Trumpa wobec rosyjskiej agresji na Ukrainę nie uległa w ostatnich miesiącach zasadniczej zmianie. Waszyngton wciąż dąży do zakończenia wojny. Kolejne próby porozumienia z Moskwą przynosiły zarówno momenty ocieplenia na linii USA-Rosja, jak i chwile zbliżenia amerykańsko-ukraińskiego — co najprawdopodobniej miało służyć wywieraniu presji na stronę rosyjską i skłonić Putina do ustępstw" — czytamy w dokumencie. ■

MRF MEDIJU REMIMO FONDAS



Putin oświadczył, że jest gotów wznowić trójstronne negocjacje w sprawie zakończenia wojny **Fot. EPA-ELTA**

W rejonie wileńskim powstanie Dom Palm

W odrestaurowanym zespole dworku w Mazuryszkach w rejonie wileńskim jeszcze w tym roku ma zostać otwarty Dom Palm. Nowa placówka będzie służyć ochronie i popularyzacji jednej z najbardziej charakterystycznych tradycji Wileńszczyzny.
Jak poinformował samorząd rej. wileńskiego, Dom Palm będzie miejscem ochrony, popularyzacji i badań nad tradycją wyplatania palm wileńskich. W nowej placówce organizowane będą wystawy, warsztaty edukacyjne, konferencje, seminaria oraz wydarzenia kulturalne. Znajdzie się tam również miejsce na przechowywanie kolekcji palm, prowadzenie badań naukowych i udostępnianie zgromadzonych materiałów zwiedzającym.
„Palmy z regionu wileńskiego to wyjątkowa cecha naszego rejonu, z której możemy być dumni. Chcemy, aby ta tradycja była nie tylko chroniona, ale także nadal żyła, była interesująca dla młodego pokolenia i przyciągała coraz to nowych ludzi. Do tej pory zadanie to realizowała Izba Palm i Życia Codziennego w Ciechanowiszkach, a teraz robimy kolejny krok — tworzymy bardziej przestronne, nowoczesne warunki do poznawania tej tradycji" — powiedział Robert Duchniewicz, mer rejonu wileńskiego, cytowany w komunikacie samorządu.
Nowa instytucja przejmie i rozszerzy działalność Izby Palm i Życia Codziennego w Ciechanowiszkach. Odrestaurowany dwór w Mazuryszkach zapewni lepsze warunki do prezentowania dziedzictwa kulturowego mieszkańcom i turystom.
16 października samorząd rejonu wileńskiego wyraził zgodę na utworzenie instytucji publicznej Dom Palm. Oficjalne otwarcie zaplanowano do końca 2026 r. Tradycja wyplatania palm wileńskich figuruje już w litewskim rejestrze niematerialnego dziedzictwa kulturowego. W 2025 r. Litwa złożyła także wniosek o wpisanie jej na Reprezentatywną listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości UNESCO.

Opr. J.B. na podst. ELTA

eprasa.pl e7beee1858

Teatr, który łączy pokolenia. Rekordowy „MonoWschód VIII” dobiegł końca

Honorata Adamowicz

Rekordowa ósma edycja Międzynarodowego Festiwalu Monospektakli „MonoWschód VIII” dobiegła końca. 11 spektakli, trzy premiery, poszerzony zasięg geograficzny wypełniły październikowe dnie teatrem, emocjami i niezwykłymi spotkaniami z artystami oraz pokazały, jak ważne miejsce zajmuje to wydarzenie w życiu kulturalnym Wileńszczyzny.

Festiwal zainaugurowała premiera monodramu „M.K. Čiurlionis. Samotność” w wykonaniu Sebastjana Kazakovskisa z Polskiego Teatru „Studio” w Wilnie. Różnorodny repertuar, obejmujący zarówno klasykę, jak i współczesne teksty, przyciągnął widzów, którzy w teatrze szukają nie tylko artystycznych przeżyć, ale również refleksji i wytchnienia od codzienności.



Festiwal zainaugurowała premiera monodramu „M.K. Čiurlionis. Samotność” w wykonaniu Sebastjana Kazakovskisa z Polskiego Teatru „Studio” w Wilnie
Fot. Honorata Adamowicz

OSOBY, KTÓRE OD LAT DBAJĄ O ROZWÓJ POLSKIEJ SCENY

Goście festiwalu podkreślali, że MonoWschód to coś więcej niż seria spektakli. To także dowód na to, że polska scena teatralna na Litwie pozostaje żywa, rozwija się i dociera do kolejnych odbiorców. Szczególne uznanie wzbudza praca osób, które od lat dbają o jej rozwój.

„Z ogromnym szacunkiem zawsze podchodzę do pracy animatorów kultury. Pani Lili Kiejzik i pan Edward Kiejzik to osoby, dzięki którym polska kultura w Wilnie i na Wileńszczyźnie nieustannie otrzymuje nowe impulsy. Polski Teatr „Studio” przypomina spektakle, które dawno nie były grane, przygotowuje nowe przedstawienia i premiery, a jego działalność nie ogranicza się do Wilna” — podkreślał Dariusz Wiśniewski, konsul generalny RP w Wilnie.

WYMAGAJĄCA FORMA TEATRALNA

Tegoroczna edycja festiwalu ponownie skupiła uwagę na monodramie, wymagającej formie teatralnej, w której cała odpowiedzialność za przedstawienie spoczywa na jednym aktorze. Dla Dariusza Wiśniewskiego właśnie w tym tkwi jej szczególna siła.

„Monodram, czyli teatr jednego aktora, z jednej strony stawia przed wykonawcą ogromne wyzwanie, a z drugiej pozwala stworzyć wyjątkową, intymną więź między publicznością a aktorem. Ta jedna osoba pozostaje na scenie sama i przez cały czas musi przyciągać uwagę widzów, przekazać im emocje i udźwignąć cały ciężar przedstawienia” — mówił konsul generalny.

Znaczenie wydarzenia dla Wilna podkreślał również dr Piotr Drobniak, dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie. Zwrócił uwagę, że wileńska publiczność jest już przyzwyczajona do tej formy teatru i czeka na kolejne przedstawienia.

„Monospektakle, choć zazwyczaj opierają się na grze jednego aktora, potrafią być niezwykle interesujące i angażujące. To ważna część życia kulturalnego miasta. Równie istotna pozostaje potrzeba istnienia profesjonalnej sceny teatralnej w Wilnie i kontynuowania miejscowych tradycji, szczególnie tych związanych z teatrem na Pohulance. Cały czas dążymy do tego, by we właściwy sposób nawiązywać do teatralnego dziedzictwa Wilna i Polski. Polski Teatr „Studio”, który ma status teatru zawodowego, jest jedną z instytucji najbliższych tej idei” — mówił Piotr Drobniak.

WYMIAR WYKRACZAJĄCY POZA SAMĄ SZTUKĘ

Dla Polaków mieszkających na Litwie teatr ma jednak także wymiar wykraczający poza samą sztukę. Jest miejscem spotkania z językiem, kulturą i literaturą, a dla młodego pokolenia — szansą na bezpośrednie doświadczenie polskości. Podkreślała to Sabina Naruniec, nauczycielka języka polskiego, której uczniowie również występują na scenie Polskiego Teatru „Studio”.

9.>>

eprasa.pl e7beee1858

8.>>

„Polski Teatr „Studio" jest niezwykle ważny dla Polaków na Litwie. To miejsce, w którym żyją nasz język, kultura i literatura. Cieszę się, że teatr istnieje i się rozwija, dlatego staramy się być obecni na wszystkich przedstawieniach. Jestem nim zachwycona również jako nauczycielka języka polskiego. Moi uczniowie występują na tej scenie, rozwijają swoje talenty i mają bezpośredni kontakt z polską kulturą. To najlepszy sposób, by młode pokolenie nie tylko uczyło się polskości, ale także ją przeżywało i przekazywało dalej" — mówiła Sabina Naruniec.

„POTRZEBUJEMY TAKIEGO TEATRU"

Teatr ma też wymiar bardzo osobisty — pozwala na chwilę oderwać się od codziennych obowiązków, a jednocześnie skłania do przemyśleń. Na ten aspekt zwracał uwagę Andrzej Korolow, który podkreślał, że po pracy człowiek potrzebuje kontaktu ze sztuką, która daje zarówno odpoczynek, jak i intelektualne wyzwanie.

„Wszyscy bardzo potrzebujemy takiego teatru. Po pracy człowiek chce oderwać się od codziennych obowiązków i skierować uwagę na coś przyjemnego, co pozwala odpocząć, a jednocześnie daje do myślenia. Spektakle poruszają różne tematy i pozwalają spojrzeć na wiele spraw z innej perspektywy. To niezwykle ważne, ponieważ teatr nie tylko odpręża, ale także wzbogaca duchowo, poszerza horyzonty i pomaga lepiej rozumieć siebie oraz innych" — mówił. ■

Ogród nadziei w sercu Kijowa. Litewscy architekci z prestiżową nagrodą

Czy architektura może pomagać leczyć rany wojny? Odpowiedzią jest wyjątkowy ogród terapeutyczny w Kijowie, współtworzony przez litewskich architektów. Projekt, objęty patronatem pierwszej damy Ukrainy Ołeny Zełeńskiej, zdobył prestiżową nagrodę KE.

Ogród terapeutyczny w Kijowie, współtworzony przez litewską pracownię architektury krajobrazu „PUPA / Life Over Space", zdobył prestiżową nagrodę „New European Bauhaus" Komisji Europejskiej. Projekt wyróżniono za wspieranie rehabilitacji osób dotkniętych wojną i wzmacnianie więzi społecznych.

Nagrodę wręczono 15 października w Brukseli. W szóstej edycji konkursu KE spośród ponad 700 zgłoszeń wyłoniono 13 zwycięzców. Wyróżniono inicjatywy łączące zrównoważony rozwój, estetykę i integrację społeczną.

„Ten projekt pokazuje, że przestrzenie miejskie to znacznie więcej niż tylko estetyczne otoczenie. Architektura krajobrazu może stać się ważnym elementem fizycznego i emocjonalnego zdrowia człowieka, integracji społecznej oraz odporności społeczeństwa" — powiedział Tadas Jonauskis, dyrektor PUPA i twórca projektu.

Ogród znajduje się na terenie centrum wystawowego VDNG w Kijowie. Powstał z myślą o ukraińskich żołnierzach, weteranach, ich rodzinach oraz innych osobach dotkniętych skutkami wojny.

Odbywają się tam indywidualne i grupowe sesje terapeutyczne, zajęcia ogrodnicze, arteterapia i terapia zajęciowa. Przygotowano również miejsca odpoczynku oraz przestrzenie zabaw dla dzieci.

Projekt opracowano we współpracy z psychologami, psychoterapeutami, specjalistami rehabilitacji i przyszłymi użytkownikami. Za jego realizację odpowiadały litewska pracownia PUPA oraz ukraińskie biuro „Big City Lab". Zleceniodawcami były Ministerstwo Spraw Weteranów i VDNH.

Patronką ogrodu jest pierwsza dama Ukrainy Ołena Zełeńska, która uczestniczyła w jego otwarciu w październiku 2025 r.

„New European Bauhaus" to inicjatywa KE uruchomiona w 2020 r. Promuje tworzenie przestrzeni publicznych, które łączą estetykę, ekologię i potrzeby społeczne.

Program promuje współpracę architektów, projektantów, naukowców i lokalnych społeczności w poszukiwaniu rozwiązań odpowiadających na współczesne wyzwania społeczne i środowiskowe.

Na Litwie inicjatywa Nowego Europejskiego Bauhausu jest reprezentowana i koordynowana przez ministerstwa środowiska i kultury. ■

Opr. J.B. na podst. ELTA



Ogród terapeutyczny w Kijowie to miejsce odpoczynku i regeneracji dla osób dotkniętych wojną **Fot. pu-pa.eu**

eprasa.pl e7beee1858

Protesty niemal jak w 2010-2012. Niepokoje podsyca dezinformacja

Od połowy września ulice miast w kilkunastu europejskich krajach zapełniają się demonstrantami. Skala zjawiska zbliżyła się już do poziomu z najbardziej burzliwych miesięcy kryzysu strefy euro sprzed ponad dekady. Protestujących łączą wspólne postulaty.

„EL PAIS": PROTESTY JAK W CZASACH KRYZYSU

Co najmniej 177 demonstracji odbyło się między 15 września a 23 października w 12 krajach Europy — wynika z analizy hiszpańskiego dziennika „El Pais". Udział biorą w nich przede wszystkim młodzi ludzie, którzy domagają się poprawy warunków edukacji, dostępności mieszkań i ograniczenia kosztów życia. Osiem na dziesięć protestów zorganizowano we Francji, Hiszpanii, Włoszech, Portugalii i Belgii.

Jak wyjaśnił Luka Leszić z Europejskiej Unii Studentów, cytowany przez „El Pais", jesienią młodzi wracają na uczelnie i bezpośrednio odczuwają zmiany w opłatach, stypendiach i warunkach nauki. Demonstracje, choć odbywają się równolegle i dotyczą podobnych problemów, nie tworzą skoordynowanego ruchu.

Pierwsza iskra padła 17 września pod Paryżem, w liceum im. Antoine'a de Saint-Exupéry'ego w Créteil, gdzie nauczyciele sprzeciwiający się cięciom budżetowym na edukację pociągnęli za sobą uczniów. W ciągu tygodni protesty rozlały się po całej Francji. Kulminacja nastąpiła miesiąc później, 17 października — w ulicznych marszach wzięło udział ok. 550 tysięcy osób. Doszło do zamieszek, ponad 2 tys. osób zostało zatrzymanych, blisko tysiąc policjantów odniosło obrażenia. Paryż wprowadził ograniczenia dotyczące zgromadzeń.

MŁODZI WALCZĄ O MIESZKANIA

W Hiszpanii i Portugalii głównym motorem protestów jest kryzys mieszkaniowy. W Madrycie pod koniec września demonstrowało — według szacunków organizatorów — nawet 300 tys. osób. W Lizbonie kilkadziesiąt tysięcy ludzi wyszło na ulice z hasłami „Mieszkania dla wszystkich!" i „Dom prawem człowieka!".

Protesty nie ominęły nawet Bałkanów. W Albanii demonstranci żądają dymisji premiera Ediego Ramy, oskarżając jego rząd o powiązania ze zorganizowaną przestępczością. W Serbii studencki ruch, który wyrósł po zawaleniu się dworca w Nowym Sadzie w 2024 r., doprowadził do przyspieszenia wyborów parlamentarnych (dotychczasowy lider przegrał, wygrała „Lista Studencka"). W Niemczech młodzi protestują głównie przeciwko planowanemu przywróceniu poboru i zwiększeniu wydatków na zbrojenia.

W SOCMEDIACH JAK W SOCMEDIACH: KŁAMSTWO

Równolegle z demonstracjami w sieci rozlała się fala dezinformacji. Organizacja Alliance4Europe przebadała niemal 100 tys. postów z mediów społecznościowych z okresu 11–18 października i stwierdziła, że najszerzej rozpowszechniana fałszywa narracja dotyczyła rzekomego wywołania protestów przez migrantów i wyznawców islamu. Tę nieprawdziwą tezę zawierało prawie 19 proc. anglojęzycznych i ponad 12 proc. polskojęzycznych wpisów. W języku francuskim odsetek ten wyniósł zaledwie 3 proc.

„Nie znaleziono żadnych dowodów na to, aby za wybuchem protestów stał jakiś podmiot zagraniczny" — podkreślili analitycy Alliance4Europe.

Wśród innych fałszywych narracji raport wymienia sugestie, że europejskie demonstracje to w rzeczywistości wybuch wojny domowej i upadek cywilizacji Zachodniej — takie treści dominowały w przestrzeni polsko- i niemieckojęzycznej, gdzie stanowiły 14 proc. wpisów.

Odrębną operację dezinformacyjną prowadziła sieć powiązana z Kremlem. W ciągu sześciu tygodni poprzedzających 17 października skoordynowana sieć botów w ramach kampanii Doppelganger opublikowała 639 wpisów w czterech językach — wyświetlono je łącznie ok. 7,4 miliona razy. Ich przesłanie sprowadzało się do tezy, że Zachód wywołał kryzys gospodarczy, kierując pomoc finansową i wojskową na Ukrainę. ■

Opr. A.K. na podst. PAP, ELTA, BNS



Pierwszymi głośnymi protestami były te we Francji **Fot. EPA-ELTA**

eprasa.pl e7beee1858

SoDra ostrzega: oszuści znów polują na nasze dane i pieniądze

Są tacy ludzie, którzy potrafią po stokroć się napracować wymyślając sposoby, co by tu zrobić, aby nie pracować. SoDra informuje, że trwa kolejna fala wyłudzania danych i pieniędzy, oszuści podszywają się pod instytucję. Poziom kreatywności złodziei rośnie.



Oszuści nie porzucają także „tradycyjnych" form oszustwa w swoim miksie sposobów: wysyłają SMS-y, uważajmy! **Fot. Andrius Ufartas, ELTA**

SMS-Y Z LINKAMI: NIE KLIKAĆ!

Mieszkańcy ponownie otrzymują fałszywe wiadomości SMS, które oszuści wysyłają w imieniu instytucji ubezpieczeń społecznych, SoDry. Placówka ostrzega, aby nie klikać w linki zawarte w wiadomościach i nie podawać żadnych danych osobowych.

Klienci informują, że otrzymują na swoje telefony wiadomości SMS, w których pojawia się komunikat o rzekomo nieaktualnych danych. Na przykład: treść w języku państwowym w stylu „Twoje dane osobowe nie zostały jeszcze zaktualizowane". Obok znajduje się złośliwy link, przypominający adres strony internetowej SoDra.

Linki wysyłane przez oszustów często wizualnie przypominają oficjalne informacje instytucji, ale przekierowują na strony stworzone przez oszustów, na których próbuje się wyłudzić dane logowania do kont osobistych, bankowości elektronicznej lub inne wrażliwe dane.

Uwaga, strona może wyglądać nawet identycznie, co strona SoDry.

NA CO ZWRÓCIĆ UWAGĘ, BY NIE DAĆ SIĘ OSZUKAĆ?

Dlatego mieszkańcy powinni dokładnie sprawdzać każdą wiadomość e-mail lub SMS otrzymaną w imieniu SoDry.

SoDra przygotowała listę szczegółów, na które warto zwrócić uwagę:

- oficjalne adresy e-mail SoDry zawsze kończą się na @sodra.lt;
- oficjalny adres strony internetowej SoDry to www.sodra.lt;
- adres strony dla mieszkańców to https://gyventojai.sodra.lt, a dla ubezpieczonych – https://draudejai.sodra.lt;
- jeśli adres kończy się na .net, .com, .eu, .info, .online, zawiera dodatkowy myślnik, inne litery lub słowa, na przykład esodra lub sodralit, nie jest to strona internetowa SoDry;
- SoDra nie wysyła wiadomości SMS z zagranicznych numerów telefonicznych;
- SoDra nie prosi w wiadomościach SMS o przelewanie pieniędzy, potwierdzanie operacji bankowych, podawanie danych karty bankowej, wpisywanie kodów PIN ani podejmowanie pilnych decyzji finansowych.

W przypadku otrzymania podejrzanego komunikatu nie należy klikać w zawarte w nim linki, otwierać załączonych plików ani udostępniać danych osobowych i finansowych.

ZAWSZE SAMODZIELNIE ZWERYFIKUJ INFORMACJE

Jeśli mamy wątpliwości co do autentyczności otrzymanego komunikatu, nie spieszmy się z wykonaniem wskazanych w nim czynności.

W przeglądarce internetowej samodzielnie wpiszmy oficjalny adres SoDry www.sodra.lt i zaloguj się na swoje konto. Dodatkowo, jeśli chcemy mieć pewność, naciśnijmy na wpisany adres i sprawdźmy, czy przy adresie internetowym jest „kłódka" zamknięta, poświadczająco dodatkowo prawdziwość i certyfikaty strony. Jak mamy wątpliwości, nigdy nie będzie grzechem zapytać kogoś „bardziej technicznego". Pytanie boli znacznie mniej, niż stracone oszczędności życia.

ZAUWAŻYLIŚMY OSZUSTWO? SODRA PROSI O ZGŁOSZENIE

Jeśli otrzymaliśmy podejrzaną wiadomość SMS lub e-mail w imieniu SoDry, instytucja prosi o zgłoszenie próby oszustwa na adres e-mail info@sodra.lt. Pomaga to szybciej wykrywać nowe przypadki oszustw. Wtedy sprawa może być przejęta przez służby, a kto wie, może uda się namierzyć sprawców... I kto wie – pozostając w sferze fantazji – może kiedyś taki złodziej zarobi swoje pierwsze, uczciwie zapracowane euro... ■

Opr. A.K. na podst. mat.pras., SoDra

eprasa.pl e7beee1858

100 dni premiera Sinkevičiusa. Sukcesy, skandale i brak ideologii „mera Litwy”

Minęło 100 dni urzędowania Mindaugasa Sinkevičiusa na stanowisku premiera. „Nie dostrzegam żadnych socjaldemokratycznych pomysłów” — twierdzi w rozmowie z „KW” Šarūnas Liekis.

Antoni Radczenko



Minęło 100 dni rządów Mindaugasa Sinkevičiusa **Fot. Dainius Labutis, ELTA**

Tymczasem Matas Baltrukevičius zwraca uwagę na zaostrzenie polityki migracyjnej oraz politykę demograficzną.

Pierwsze 100 dni w życiu premiera lub prezydenta to tzw. „miesiąc miodowy”. Zwyczajowo media oraz opozycja dają nowemu rządowi lub głowie państwa chwilę wytchnienia na wdrożenie pierwszych obietnic. Jest to czas, aby polityk na spokojnie mógł wykazać się przed społeczeństwem. Ta tradycja sięga Stanów Zjednoczonych z okresu międzywojennego.

ROOSVELT I SINKEVIČIUS

4 marca 1933 r. Franklin Delano Roosevelt został zaprzysiężony na 32 prezydenta Stanów Zjednoczonych. Kraj wówczas zmagał się z ogromnym kryzysem. W ciągu pierwszych 100 dni, od początku marca do połowy czerwca, administracja nowego prezydenta działała w bezprecedensowym tempie. Między innymi w tym okresie zgłoszono i uchwalono 15 ustaw dla ratowania gospodarki, uzdrowiono system bankowy, powołano kluczowe agencje pomocowe i zatrudnieniowe.

14 lipca, w Sejmie, przysięgę złożyli nowy premier oraz kierowany przez niego gabinet. Mindaugas Sinkevičius został premierem po zmianach w koalicji rządzącej. Koalicję opuściła partia „Świt Niemna”, a na jego miejsce wszedł Związek Demokratów „W imię Litwy”. Chociaż zmiana w koalicji była oczywista sam Sinkevičius dosyć długo zwlekał z informacją, że stanie na czele rządu. Ostatecznie, gdy negocjacje koalicyjne dobiegały końca, w połowie czerwca lider socjaldemokratów ogłosił zamiar objęcia stanowiska premiera. Sinkevičius podkreślił wówczas, że jego zadaniem będzie skoncentrowanie się na „rozwiązywaniu najważniejszych problemów”. Za największe wyzwania nowy premier uznał: rosnące ceny i koszty życia, nierówności społeczne i ubóstwo, wzrost gospodarczy, tworzenie wysokiej jakości miejsc pracy oraz lepszą dostępność do opieki zdrowotnej.

> Analityk powiązany z Wileńskim Instytutem Analizy Politycznej Matas Baltrukevičius sądzi, że ocena działalności premiera zależy od tego, jakie oczekiwania posiadamy względem nowego rządu.

PRZYPADEK MACRONA

Historyk, politolog, dziekan Wydziału Nauk Politycznych i Dyplomacji Uniwersytetu Witolda Wielkiego Šarūnas Liekis sądzi, że nowy premier w większości wypadków działa stereotypowo.

— Sądzę, że możemy dostrzec pewną analogię pomiędzy Sinkevičiusem a Emmanuelem Macronem. Idąc na wybory prezydenckie Macron deklarował, że jego celem jest utrzymanie centrystycznej polityki. Rządy politycznego centrum były dla niego podstawą. Odcinając się od lewicy i prawicy chciał swoją kadencję oprzeć na technokratycznych rządach. Czym okazały się te technokratyczne rządy? Generalnie bankructwem finansowym i protestami. Raczej jego obóz przegra w przyszłorocznych wyborach. W moim przekonaniu na Litwie jest kontynuowana polityka centrum. Nie dostrzegam żadnych socjaldemokratycznych pomysłów. Czym to się zakończy dla Sinkevičiusa, to czas pokaże. Mamy podobne procesy, które zachodzą we Francji, tylko zachodzą wolniej i z opóźnieniem — oświadcza politolog w rozmowie z „Kurierem Wileńskim”.

13.>>

eprasa.pl e7beee1858

12.>>

— Na obecnym etapie nie dostrzegam niczego, co można byłoby uznać za sukces socjaldemokratów i premiera. Cena paliwa na Litwie jest jedna z największych w Europie. Jednak odnoszę wrażenie, że nikogo to nie obchodzi — dzieli się Liekis.

MIGRACJA I DEMOGRAFIA

Analityk powiązany z Wileńskim Instytutem Analizy Politycznej Matas Baltrukevičius sądzi, że ocena działalności premiera zależy od tego, jakie oczekiwania posiadamy względem nowego rządu. — Jeśli obecną sytuację porównamy ze startem rządów Gintautasa Paluckasa lub Ingi Ruginienė, to początek rządu Mindaugasa Sinkevičiusa można określić, jako bardziej składny i zgrabny. W przypadku tworzenia drużyny politycznej, to musimy przyznać, że nie było takich historii, jak Ignotas Adomavičius, Aleksandras Brokas, czy Valentinas Gavrilovas. Ewidentnie widać, że wybór osób był bardziej dojrzały — komentuje analityk dla „Kuriera Wileńskiego".

Baltrukevičius zaznacza, że nowemu premierowi nie udało się do końca uniknąć skandali. W tym wypadku chodzi o ewentualne fikcyjne zatrudnienie małżonki czy kwestia doktoratu premiera.

— Jeśli musiałbym wymienić podstawowe kierunki obecnego rządu, to wskazałbym zaostrzanie polityki migracyjnej oraz polityka demograficzna. Chyba warto odnotować, że obecny premier na tle poprzedników o wiele rzadziej się komunikuje. Specjalnie nie liczyłem, ale mam takie wrażenie, że Sinkevičius udzielił dużo mniej wywiadów niż w tym samym okresie Paluckas czy Ruginienė. Warto podkreślić, że chociaż należy do socjaldemokratów, to raczej nie jest politykiem ideologicznym. Jest politykiem samorządowym. W samorządzie kwestii ideologicznych jest niedużo. Sinkevičius jest raczej od rozwiązywania powstałych problemów. Ostatnio pojawił się nawet taki epitet: Mindaugas Sinkevičius „mer Litwy". Chyba coś w tym jest — zaznacza analityk.



Socjaldemokraci nie byli przygotowani do przejęcia sterów państwa — sądzi konserwatysta Laurynas Kasčiūnas **Fot. Dainius Labutis, ELTA**

OPOZYCJA I KOALICJA

Pracę premiera ocenili zarówno opozycja jak i partnerzy koalicyjni. Liderka liberałów Viktorija Čmilytė-Nielsen oświadczyła, że Sinkevičius nie wykorzystał danej mu szansy. „Miał wszelkie możliwości do stabilizacji sytuacji. Do pokazania się lepiej niż jego poprzedniczka, która popełniła niemało błędów. Czy z tego skorzystał? Moim zdaniem – nie" — skomentowała dla agencji informacyjnej ELTA polityk.

Przewodniczący konserwatystów Laurynas Kasčiūnas jest zdania, że nowy szef rządu prezentuje się bardziej solidnie, niż Inga Ruginienė. „Strukturalne problemy socjaldemokratów, które zaczęły się po wygranych wyborach do Sejmu, kiedy ewidentnie nie byli przygotowani do przejęcia sterów państwa i zaproponowania Litwie profesjonalistów, kompetentnych ludzi, którzy mogliby skutecznie kierować naszym państwem we wszystkich dziedzinach, są oczywiste. Socjaldemokraci nie potrafią rozwiązać tych swoich strukturalnych problemów nawet teraz, po sformowaniu już trzeciego rządu" — wyznał Kasčiūnas.

Bardziej przychylnie wypowiedzieli się koalicjanci. „W mojej subiektywnej ocenie radzi sobie lepiej, ponieważ miał nieco inne doświadczenie niż Inga Ruginienė. Nie mówię tego, by ją krytykować, po prostu obiektywne okoliczności są takie, że ma większe doświadczenie na stanowiskach kierowniczych. Wcześniej pracował też przez pewien czas w rządzie, miał więc zapewne lepsze rozeznanie i wyobrażenie o tym, jak wygląda ta praca. Moim zdaniem lepiej radzi sobie z wykonywaniem tych obowiązków" — oświadczył lider „chłopów" Aurelijus Veryga.

Przywódca „demokratów" Virginijus Sinkevičius uważa, że początek urzędowania premiera jest owocny. „Myślę, że najważniejsze jest to, iż dotrzymywane są podstawowe zobowiązania. Dla demokratów bardzo ważny był pakiet rozwiązań wspierających rodziny. Cieszę się, że udało nam się osiągnąć porozumienie w sprawie tego pakietu, zwłaszcza w dwóch kluczowych kwestiach" — podzielił się europoseł.

Obecną koalicję rządzącą stanowią socjaldemokraci, Związek Demokratów „W imię Litwy", posłowie z ramienia Litewskiego Związku Chłopów i Zielonych oraz AWPL-ZChR. ■

MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS

eprasa.pl e7beee1858

Wilno upamiętni polskich twórców, ale zabraknie napisów w języku polskim

Z inicjatywy władz samorządowych Wilna w mieście pojawia się coraz więcej czerwonych tablic upamiętniających jego wybitnych mieszkańców. Tym razem władze miejskie postanowiły uhonorować Józefa Czechowicza oraz Wincentego i Ludomira Śleńdzińskich.

Justyna Giedrojć



Przy ulicy Chocimskiej-Chiwańskiej (obecnie ul. Giedraičių 32) rodzina Śleńdzińskich mieszkała do 1921 r., kiedy to dom został sprzedany **Fot. vilnius.lt**

Litewskojęzyczne tablice upamiętniające wybitnego wileńskiego fotografa oraz artystów malarzy mają zostać umieszczone na ścianie drewnianego domku przy ul. Giedraičių 32.

Upamiętnieni zostaną nie tylko polscy artyści, lecz także sam dom, który ma niezwykłą historię.

— Powszechnie wiadomo, że Wilno jest miastem o niezwykle bogatym dziedzictwie historycznym i kulturowym, którego nie sposób zrozumieć bez uwzględnienia wielowiekowej obecności Polaków i ich fundamentalnego wkładu w kształtowanie jego tożsamości. Dziedzictwo naszego miasta nie jest zbiorem odrębnych historii narodowych, ale wspólnym dorobkiem pokoleń ludzi, którzy przez stulecia tworzyli Wilno. Uznanie polskiego wkładu wzbogaca to rozumienie i może mieć szczególne znaczenie dla współczesnego Wilna, w którym polskość jest żywą częścią codzienności i życia społecznego. Polacy są nie tylko strażnikami historycznej pamięci, ale również współtwórcami teraźniejszości i przyszłości miasta, dlatego upamiętnianie wybitnych Polaków powinno być naturalnym elementem. Siłą współczesnego Wilna jest bogactwo tradycji, które ukształtowały jego tożsamość, a historia miasta przypomina, że mimo różnic przez pokolenia tworzyliśmy to samo Wilno — mówi dla „Kuriera Wileńskiego" Edward Trusewicz, wiceprezes Związku Polaków na Litwie, radny Samorządu Miasta Wilna.

GŁOSOWANIE WS. TABLIC

Zastanawia jednak fakt, że tablice upamiętniające wybitnych polskich twórców, których dorobek stanowi istotną część historycznego i kulturowego dziedzictwa Wilna, decyzją Rady Samorządu Miasta Wilna mają być wyłącznie w języku litewskim. Naturalnie powstaje pytanie, czy upamiętnianie osób, które współtworzyły wielokulturową tożsamość miasta, nie powinno również uwzględniać języka polskiego — związanego z ich życiem i twórczością. Skoro, jak podkreśla Edward Trusewicz, dziedzictwo Wilna jest wspólnym dorobkiem pokoleń, a polskość pozostaje żywą częścią współczesnego miasta, to czy obecność języka polskiego na tablicach poświęconych polskim artystom nie byłaby wyrazem pełniejszego uznania dla tej wspólnej historii?

Pomimo nieobecności radnych AWPL-ZChR podczas głosowania, które odbyło się 21 października, Rada Miasta Wilna podjęła decyzję o umieszczeniu tablic pamiątkowych w języku litewskim.

— Radni AWPL-ZChR nie uczestniczyli (już) w posiedzeniu z zupełnie innego powodu. Podczas rozpatrywania osiemnastej kwestii porządku obrad radni opozycji, w tym przedstawiciele AWPL-ZChR, opuścili salę posiedzeń w geście protestu przeciwko forsowanym przez koalicję rządzącą zmianom w Regulaminie działalności Rady Samorządu Wilna. Przedstawiony projekt przewidywał rozwiązania, które prowadziły do istotnego ograniczenia praw radnych, w szczególności możliwości przedstawiania projektów uchwał i zabierania głosu podczas ich rozpatrywania. W praktyce oznaczałoby to, że większość rządząca mogłaby decydować nie tylko o wyniku głosowania, ale też o tym, czy radny w ogóle otrzyma możliwość przedstawienia swojego stanowiska.

15.>>

eprasa.pl e7beee1858

14.>>

Trudno nie dostrzec zasadniczej różnicy między prawem większości do podejmowania decyzji a przyznaniem jej możliwości ograniczania prawa mniejszości do wypowiedzi. Uznaliśmy te propozycje za niedopuszczalne z punktu widzenia standardów demokratycznej debaty samorządowej, dlatego wnioskowaliśmy o wykreślenie projektu z porządku obrad. Koalicja rządząca zdecydowała jednak większością głosów o pozostawieniu go w porządku posiedzenia. W tej sytuacji radni opozycji wspólnie podjęli decyzję o opuszczeniu sali, wyrażając w ten sposób sprzeciw wobec rozwiązań, które trudno określić inaczej niż próbą ograniczenia głosu opozycji. Ponieważ kwestia tablic upamiętniających Czechowicza i Sleńdzińskich znajdowała się w dalszej części porządku obrad, nasza nieobecność objęła również głosowanie w tej sprawie — wyjaśnia Edward Trusewicz.

Jarosław Kamiński, radny miasta Wilna z ramienia AWPL-ZChR, podkreśla, że od początku był przeciwny decyzji komisji.

— Komisja nazewnictwa podjęła tę decyzję bez konsultacji. Niestety, obecnie sytuacja w samorządzie wygląda tak, że wszelkie odmienne zdania w tej kwestii nie są brane pod uwagę — komentuje radny.

Zauważa jednocześnie, że w sprawę może włączyć się polska społeczność. Jego zdaniem zarówno polskie organizacje społeczne, jak i poszczególni mieszkańcy, którzy nie zgadzają się z decyzją władz miejskich, mogą złożyć wniosek w sprawie umieszczenia litewsko-polskich tablic pamiątkowych.

— Każdą decyzję samorządową można przecież skorygować — zauważa Jarosław Kamiński.

KRONIKARZ WILNA

Józef Czechowicz (1818-1888) był pionierem fotografii wileńskiej, który jako pierwszy uwieczniał na zdjęciach panoramy Wilna oraz wnętrza kościołów. Jego spuścizna obejmuje ponad 300 fotografii i szklanych negatywów przedstawiających miasto, jego zabytki i okolice. Największy zbiór prac Czechowicz przechowuje Muzeum Narodowe Litwy, które w 2016 r. wydało album poświęcony fotografowi.

Czechowicz urodził się w guberni witebskiej, na terenie dzisiejszej Białorusi, a sztuki fotograficznej uczył się w Paryżu. Przed osiedleniem się w Wilnie podróżował po miastach Imperium Rosyjskiego, fotografując miejsca o znaczeniu historycznym (...). W 1865 r. artysta przeniósł się do Wilna. Jego działalność podlegała ścisłej kontroli władz.

Początkowo mieszkał w wynajmowanych mieszkaniach i domach, a w 1866 r. zamieszkał na Antokolu, gdzie urządził zakład fotograficzny.

Dwa lata później Czechowicz zawarł z dumą miejską umowę na budowę pawilonu fotograficznego w pobliżu Ogrodu Miejskiego. Konflikt z władzami miasta wywołało wzniesienie przez niego trwalszego budynku mieszkalnego, który nie odpowiadał zatwierdzonemu projektowi. Duma miejska zażądała rozbiórki budynku lub upiększenia jego elewacji poprzez dodanie detali architektonicznych. Ostatecznie konflikt został zażegnany, a Czechowicz uzyskał pozwolenie na prowadzenie atelier fotograficznego, wyposażonego w sześć aparatów, w swoim domu przy ul. Botanicznej (obecnie ul. Barboros Radvilaitės).

Po śmierci Czechowicza atelier fotograficzne odziedziczyła Anna de Rotte, z którą był związany przez wiele lat. Mieli dwóch synów: Antoniego i Juliana. Wspólnie wychowywali również dwoje dzieci Anny z jej wcześniejszego związku — Reginę i Maurycego de Rotte. Wkrótce po śmierci Czechowicza Anna wyszła za mąż za znanego wileńskiego malarza Wincentego Śleńdzińskiego. Nadal prowadziła zakład fotograficzny, posługując się nazwiskiem Anna P. Śleńdzińska.

Po wygaśnięciu umowy dzierżawy budynek został przeniesiony na Šnipiszki, na ulicę Chocimską-Chiwańską (obecnie ul. Giedraičių 32).

ŚLEŃDZIŃSCY — TRZY POKOLENIA ARTYSTÓW ZWIĄZANYCH Z WILNEM

Wincenty Śleńdziński (1837-1909) uczył się rysunku i malarstwa pod okiem ojca, Aleksandra Śleńdzińskiego (1803-1878), oraz znanego artysty Kanutego Rusieckiego.

Dzieciństwo Wincenty spędził w Wilnie, w domu dziadka ze strony ojca, Marcina Śleńdzińskiego, który pełnił funkcję burmistrza miasta (...). Podczas studiów w Moskwie zaprzyjaźnił się z Michałem Elwirem Andriollim, znanym przede wszystkim z niezwykłych ilustracji do „Pana Tadeusza" Adama Mickiewicza. Obaj wzięli udział w powstaniu styczniowym. Po jego upadku Wincenty został zesłany w głąb Rosji. Do rodzinnego Wilna powrócił dopiero w 1883 r.(...).

Po powrocie z Rosji Wincenty poślubił wdowę po Józefie Czechowiczu. Z tego związku urodził się Ludomir Śleńdziński, przyszły malarz, który przyszedł na świat w Wilnie w 1889 r. Studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu.

Od 1920 r. Ludomir mieszkał w Wilnie, gdzie wykładał na Uniwersytecie Stefana Batorego i wywarł znaczący wpływ na rozwój lokalnego środowiska artystycznego w okresie międzywojennym. Malował portrety i pejzaże, tworzył reliefy oraz popiersia, zajmował się również dekoracją wnętrz (...). Po wojnie przeniósł się do Krakowa, gdzie objął stanowisko profesora rysunku na Politechnice Krakowskiej. Jego prace znajdują się w zbiorach muzealnych w wielu krajach świata.

Twórczość Aleksandra, Wincentego i Ludomira odcisnęła trwały ślad w kulturze Wilna. Szczególnym miejscem pamięci o tej rodzinie jest Galeria im. Śleńdzińskich w Białymstoku.

***

Pozycja stołecznego samorządu w tej sprawie zostanie przedstawiona w kolejnych numerach „Kuriera Wileńskiego". ■

eprasa.pl e7beee1858

„Dom dobry” w Domu Kultury Polskiej w Wilnie. Spotkanie z Wojciechem Smarzowskim

„Najtrudniejsza dla nas była scena gwałtu” — przyznał Wojciech Smarzowski podczas spotkania z wileńską publicznością. Po pokazie swojego najnowszego filmu „Dom dobry” reżyser opowiadał o pracy nad obrazem, rozmowach z osobami doświadczającymi przemocy i nadziei, którą dostrzega w ich historiach.

Pokaz odbył się 17 października w Domu Kultury Polskiej w Wilnie. Seans i spotkanie z twórcą zorganizowano w ramach cyklu „Spotkania z kinem polskim” oraz Festiwalu Filmu Polskiego na Litwie. Pokaz filmu „Dom dobry” w Domu Kultury Polskiej w Wilnie zgromadził pełną salę widzów. Spotkanie poprowadził filmoznawca Łukasz Skórko.

Dyskusja trwała ponad godzinę, a publiczność do samego końca zadawała kolejne pytania. Spotkanie było częścią cyklu organizowanego przez Dom Kultury Polskiej, jedynego miejsca w Wilnie, gdzie regularnie odbywają się projekcje współczesnych polskich filmów połączone ze spotkaniami i rozmowami z ich twórcami. Frekwencja oraz zainteresowanie kolejnymi wydarzeniami pokazują, że polska kinematografia ma w Wilnie wierną publiczność, która nie tylko chętnie ogląda filmy, lecz także aktywnie uczestniczy w dyskusjach. Projekt został dofinansowany przez Samorząd Miasta Wilna.



Po pokazie swojego najnowszego filmu „Dom dobry” reżyser opowiadał o pracy nad obrazem

„ŻYCIE BYWA BRUTALNE”

„Dom dobry” opowiada o przemocy domowej. Jego bohaterka, Gośka (Agata Turkot), po pobycie w Wielkiej Brytanii wraca do rodzinnego miasta i podejmuje pracę jako lektorka języka angielskiego. Chce kontynuować studia i uniezależnić się od toksycznej matki. W internecie poznaje Grześka (Tomasz Schuchardt), który wydaje się miłością jej życia. Z czasem jednak ich związek zamienia się w koszmar — mężczyzna stosuje wobec niej przemoc fizyczną i psychiczną.

„U mnie bazą jest realizm. Kiedy pokazałem ten film na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni, okrzyknięto mnie reżyserem od pornografii przemocy. Gdy film trafił do kin, okazało się, że życie rzeczywiście bywa aż tak brutalne. Teraz czytam, że Smarzol, czyli ja, nic nie pokazał, bo życie jest dużo bardziej okrutne” — mówił Smarzowski.

> Podczas spotkania pojawił się również temat powracających w twórczości Smarzowskiego tytułów. W 2004 r. reżyser nakręcił „Wesele”, a kilkanaście lat później ponownie sięgnął po ten tytuł. Z kolei „Dom dobry” nawiązuje tytułem do „Domu złego” z 2009 r. Jak zapowiedział twórca, w planach ma także „Dom starców”.

TĘ SAMĄ HISTORIĘ MOŻNA ODCZYTAĆ RÓŻNIE

Reżyser podkreślił, że zarówno podczas pisania scenariusza, jak i montażu korzystał z konsultacji. Gotowy film pokazał między innymi osobom, które doświadczyły przemocy domowej. Ich reakcje ujawniły, jak różnie można odczytać tę samą historię.

„Zorganizowałem, przepraszam za trudne słowo, projekcje fokusowe. Pokazałem ten film różnym osobom, między innymi takim, które doświadczyły przemocy domowej. Wyszły z sali, uznając, że to happy end. Osoby, które nie doświadczyły przemocy domowej, stwierdziły natomiast, że stworzyliśmy bardzo mroczne zakończenie” — powiedział reżyser.

„Teraz mała dygresja. Bardzo dużo rozmawiałem z osobami, które doświadczyły przemocy, były w trakcie terapii i zakończyły takie związki.

17.>>

eprasa.pl e7beee1858

16.>>

Dzięki temu wiedziałem, że zawsze jest nadzieja. Nieważne, czy masz 20, czy 50 lat. Jeżeli uda ci się uwolnić od takiej osoby, wszystko jest jeszcze przed tobą" — podkreślił.

Szczególnym wyzwaniem dla ekipy było nakręcenie sceny gwałtu. Na ekranie trwa ona zaledwie 13-15 sekund, a jej realizacja zajęła około pięciu minut. Smarzowski zaznaczył, że zależało mu na uniknięciu kolejnych dubli.

„Absolutnie mnie nie obchodziło, czy jakiś fragment sceny będzie ostry czy nieostry. Nie chciałem po prostu, aby aktorzy musieli jeszcze raz przechodzić przez tę sytuację" — wyjaśnił.



Pokaz filmu „Dom dobry" w Domu Kultury Polskiej w Wilnie zgromadził pełną salę widzów

POWRACAJĄCE TYTUŁY

Podczas spotkania pojawił się również temat powracających w twórczości Smarzowskiego tytułów. W 2004 r. reżyser nakręcił „Wesele", a kilkanaście lat później ponownie sięgnął po ten tytuł. Z kolei „Dom dobry" nawiązuje tytułem do „Domu złego" z 2009 r. Jak zapowiedział twórca, w planach ma także „Dom starców". Wcześniej jednak zamierza przenieść widzów do czasów początków państwa polskiego.

„Żyjemy w takich czasach, że właściwie cokolwiek dotkniemy, może stać się tematem filmu. Jeśli chodzi o współczesną przemoc, to oczywiście istnieje również przemoc kobiet wobec mężczyzn oraz przemoc wobec dzieci. W mojej pracy ważny jest płodozmian. Nie sądzę, żebym teraz znów pisał o przemocy współczesnej. Cofnę się do Słowian. A tym trzecim domem będzie »Dom starców«„ — zapowiedział.

W PLANACH KOLEJNY „DOM"

Przyznał przy tym, że praca nad scenariuszem o starości przynosi mu inne trudności niż te, z którymi mierzył się przy „Domu dobrym".

„Obecnie próbuję pisać o domu starców. Odwiedzam domy spokojnej starości i kilka razy wywiesiłem białą flagę podczas pracy nad scenariuszem, bo nie widzę tam nadziei. Obsikane spodnie to nic, ale Alzheimer czy demencja oznaczają, że lepiej już nie będzie" — mówił reżyser.

Wojciech Smarzowski urodził się w 1963 r. Karierę filmową rozpoczynał jako operator. Jest reżyserem między innymi „Wołynia", „Róży", „Drogówki" i „Kleru". ■

Seweryna Kardis, koordynator projektów kulturalnych Domu Kultury Polskiej w Wilnie
Fot. organizatorzy

> Szczególnym wyzwaniem dla ekipy było nakręcenie sceny gwałtu. Na ekranie trwa ona zaledwie 13-15 sekund, a jej realizacja zajęła około pięciu minut. Smarzowski zaznaczył, że zależało mu na uniknięciu kolejnych dubli.



Seans i spotkanie z twórcą zorganizowano w ramach cyklu „Spotkania z kinem polskim" oraz Festiwalu Filmu Polskiego na Litwie

eprasa.pl e7beee1858

W Warszawie przemówiły rodziny „wołyniaków”. Konferencja Pojednania Polsko-Ukraińskiego

Apolinary Klonowski

W Warszawie w dn. 22 października odbyła się I Konferencja Pojednania Polsko-Ukraińskiego zorganizowana przez Stowarzyszenie „Pojednanie Polsko-Ukraińskie”. Jak przekazali nam organizatorzy, ważnym elementem jest danie głosu ofiarom rzezi wołyńskiej.



Organizatorzy mają plan uczynić z konferencji pojednania cykliczne wydarzenie
Fot. Olgierd Lech Dobrowolski

JEDEN Z GŁÓWNYCH TEMATÓW: WOŁYŃ

W programie już pierwszy panel był poświęcony tematowi rzezi wołyńskiej. Punkt programu pt. „Głos rodziny wołyńskich” został poprowadzony przez Ołeksandra Szewczenkę, politologa specjalizującego się w relacjach polsko-ukraińskich, pracownika Uniwersytetu Warszawskiego oraz przez prof. Krzesimira Dębskiego, kompozytora.

Dla mieszkańców Litwy postać prof. Krzesimira Dębskiego może być szczególnie znana ze swego czasu bardzo u nas popularnego filmu „Ogniem i mieczem”, do którego profesor skomponował muzykę. Niewielu wie, że rodzina Dębskich została naznaczona tragicznymi losami rzezi wołyńskiej — dziadkowie Krzesimira Dębskiego zaręczyli się w trakcie obrony przed ukraińskimi nacjonalistami, a część rodziny została zamordowana.

Profesor sam próbował dociekać losów swojej rodziny i odsłonić tożsamość morderców. Jego głos zatem będzie szczególnie znaczący jako potomka ofiar, bezpośrednio zaangażowanego w temat rzezi wołyńskiej.

Zresztą warto zwrócić uwagę, kto otwiera konferencję i poprowadzi inny panel. Karolina Romanowska jest jedną z pierwszych osób prywatnych, która w 2023 r. złożyła wniosek o ekshumację ofiar rzezi wołyńskiej, członków jej rodziny. Ciągle przypomina politykom o konsekwentnej obronie imienia i godności ofiar rzezi. Znana jest z bardzo krytycznych wypowiedzi wobec ukraińskiego nacjonalizmu, w tym także wobec poczynań prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego. Niemniej jest przewodniczącą stowarzyszenia organizującego konferencję.

Uczestnicy mówili też o tym, jaka powinna być strategia Polski wobec powojennej Ukrainy.

DAĆ GŁOS OFIAROM

Jak powiedzieli „Kurierowi Wileńskiemu” organizatorzy, to próba prowadzenia dialogu, także z udziałem rodzin, które ucierpiały w rzezi wołyńskiej.

— W konferencji bierze udział kilka osób, reprezentujących szeroko pojęte „rodziny wołyńskie” — nie tylko Karolina Romanowska i prof. Dębski, lecz również członkowie Stowarzyszenia, którzy biorą aktywny udział zarówno w Konferencji (choć nie znaleźli się wśród panelistów) jak i nadchodzących IV Warsztatach Pojednania Polsko-Ukraińskiego — przekazał „Kurierowi Wileńskiemu” Olgierd Lech Dobrowolski, współorganizujący konferencję członek Stowarzyszenia Pojednania Polsko-Ukraińskiego.

DOTKNIĘCIA MAGICZNĄ RÓŻDŻKĄ NIE BĘDZIE

Wyjaśnił też, że to element długofalowego planu.

— Konferencja jest jednym z wielu elementów działalności Stowarzyszenia, który ma być kolejną „cegiełką” w osiągnięciu głównego rezultatu organizacji w perspektywie długoterminowej, jakim ma być normalizacja i polepszenie stosunków polsko-ukraińskich w duchu prawdy historycznej — czyli obejmujące m.in. ekshumacje ofiar ludobójstwa dokonanego przez OUN-UPA na południowo-wschodnich obszarach II RP, edukację Polaków i Ukraińców, zmiany w ukraińskiej polityce historycznej w kierunku rezygnacji z upamiętniania i honorowania osób i organizacji, odpowiedzialnych za ludobójstwo — zaznacza.

Dodaje też, że organizatorzy wiedzą, że od jednej konferencji wszystkie rany się nie zagoją, ale proces wymaga pracy.

— Mamy świadomość, że sama konferencja nie zrobi rewolucji. Chodzi o kolejną możliwość dialogu, wypracowania odpowiedzi i rozwiązań, które nas zbliżą do prawdziwego pojednania, w duchu prawdy i partnerstwa. Nazywamy to „pierwszą” konferencją, ponieważ chcemy, aby stała się inicjatywą cykliczną, w przyszłości zamierzamy organizować II, III i kolejne edycje — wyjaśnia. ■

eprasa.pl e7beee1858

Festiwal „Gra, gra kapela” — święto tradycji i muzyki ludowej w Rudominie

17 października w Centrum Kultury w Rudominie ponownie rozbrzmiały dźwięki tradycyjnej muzyki ludowej. Tego dnia po raz piąty odbył się tu Republikański Festiwal Kapel i Muzyków Ludowych „Gra, gra kapela”, który zgromadził miłośników folkloru, tradycji i muzyki na żywo.

Festiwal „Gra, gra kapela” to wyjątkowe wydarzenie, które łączy przedstawicieli różnych regionów Litwy, pielęgnujących bogate dziedzictwo muzyki ludowej. Dźwięki skrzypiec, harmonii i akordeonów wypełniły salę, tworząc niepowtarzalną atmosferę pełną radości, wspomnień i poczucia wspólnoty. To także doskonała okazja do poznawania regionalnych tradycji muzycznych oraz pielęgnowania dziedzictwa kulturowego przekazywanego z pokolenia na pokolenie.



Występy artystów pozwoliły publiczności przenieść się w świat ludowych melodii

PIĘĆ WYJĄTKOWYCH ZESPOŁÓW

W tegorocznej edycji festiwalu na scenie wystąpiło pięć zespołów reprezentujących Rudomino, Mariampol, Soleczniki, rejon janowski oraz Mejszagołę.

Jako pierwszy wystąpił Zespół Pieśni i Tańca Ludowego „Rudomianka”, kierowany przez Wioletę Cereszkę. Następnie swój program artystyczny zaprezentowała kapela „Gudeliai” z Mariampola, kierowana przez Onę Šovienė. Publiczność miała również okazję wysłuchać kapeli „Solczanie” z Solecznik, kierowanej przez Edwarda Wolkowskiego, oraz kapeli „Varpena” z rejonu janowskiego, kierowanej przez Dalę Janionė.

W festiwalu uczestniczyła także „Kapela Dworska”, działająca przy Centrum Rzemiosła Tradycyjnego w dworze Houwaltów w Mejszagole. Zespół, kierowany przez Jolantę Łapińską, wzbogacił tegoroczny festiwal o kolejne wyjątkowe brzmienia.

WAŻNY ELEMENT TOŻSAMOŚCI KULTUROWEJ

Każda z kapel wniosła na scenę własne brzmienie, regionalne tradycje i niepowtarzalny charakter. Występy artystów pozwoliły publiczności przenieść się w świat ludowych melodii, a muzyka na żywo stała się źródłem radości i wspólnych przeżyć.

Festiwal „Gra, gra kapela” po raz kolejny udowodnił, że muzyka ludowa pozostaje ważnym elementem tożsamości kulturowej, a wspólne pielęgnowanie tradycji łączy ludzi niezależnie od regionu, z którego pochodzą.

Organizatorem wydarzenia było Centrum Kultury w Rudominie. ■

Inf. i fot. Centrum Kultury w Rudominie



W tegorocznej edycji festiwalu na scenie wystąpiło pięć zespołów reprezentujących Rudomino, Mariampol, Soleczniki, rejon janowski oraz Mejszagołę

eprasa.pl e7beee1858

Powrót cara Samuela po tysiącu lat. Jak Sofia powitała władcę bez tronu

Sofia przywitała go jak władcę. Był hymn, salwy armatnie, wojskowa asysta i uroczysty pochód. Nie było jednak ani tronu, ani korony. Była niewielka trumna ze szczątkami człowieka, który zmarł ponad tysiąc lat temu. A jednak tego dnia Bułgarzy mieli poczucie, że do kraju wraca nie tylko jego ciało, ale także pamięć o państwie, za które walczył.



W niedzielę 3 października Sofia na kilka godzin stała się miejscem niezwykłego spotkania teraźniejszości z bardzo odległą przeszłością, kiedy to oficjalnie powitano tam szczątki cara Samuela

SPOTKANIE TERAŹNIEJSZOŚCI Z ODLEGŁĄ PRZESZŁOŚCIĄ

3 października 2026 r. Sofia na kilka godzin stała się miejscem niezwykłego spotkania teraźniejszości z bardzo odległą przeszłością. Na placu Kniazia Aleksandra I Bułgaria oficjalnie powitała szczątki cara Samuela. Wcześniej, w Salonikach, w Muzeum Kultury Bizantyjskiej, nastąpiło ich oficjalne przekazanie stronie bułgarskiej. Stamtąd szczątki średniowiecznego władcy przyleciały do Sofii wojskowym samolotem „Spartan". W stolicy czekała kompania honorowa, przedstawiciele władz, duchowieństwa i tłumy mieszkańców.

To nie była zwykła ceremonia państwowa. Bułgarzy nazwali ją znamiennie: „Bułgaria wita cara Samuela". W tych kilku słowach zawierało się właściwie wszystko. Tak, jakby wracał ktoś, kto wyjechał na chwilę, a nie władca, którego śmierć dzieli od współczesnej Bułgarii ponad tysiąc lat.

Rozległ się hymn państwowy. Oddano 21 salw artyleryjskich. Recytowano wiersz Atanasa Dałczewa „Ku ojczyźnie". A potem rozpoczął się uroczysty pochód w stronę Bazyliki św. Zofii. I właśnie ten pochód wydaje się najbardziej przejmującym obrazem całego wydarzenia. Przez centrum współczesnej Sofii szła trumna człowieka ze świata, którego już nie ma. Mijała ulice pełne samochodów, ludzi z telefonami komórkowymi, współczesne gmachy i sklepy. A jednak przez chwilę wszystko podporządkowane było pamięci o jednym człowieku.

CZŁOWIEK, KTÓRY NIE CHCIAŁ ODDAĆ BUŁGARII

Samuel panował w latach 997-1014. Był władcą państwa osłabionego wcześniejszymi konfliktami i nieustannie zagrożonego przez Bizancjum. Jego panowanie przypadło na czas ciężkich wojen o przetrwanie bułgarskiej państwowości. Właśnie dlatego we współczesnej Bułgarii pozostaje postacią niemal symboliczną. Nie tyle dlatego, że wygrał wszystkie wojny — bo ich nie wygrał, lecz dlatego, że walczył do końca o zachowanie państwa. Premier Rumen Radew przypomniał podczas uroczystości, że Samuelowi przypadła „ciężka dola" obrony ojczyzny w sąsiedztwie potężnego Cesarstwa Bizantyjskiego. Mówił o władcy, który bronił ziem na wschodzie i zachodzie, prowadził dyplomację, pozostawał z wojskiem i próbował zachować jedność państwa. Radew przywołał też wielkich poprzedników Samuela — Asparucha, Terwela, świętego cara Borysa I oraz Symeona Wielkiego. To ważne rozróżnienie: Symeon Wielki nie był bohaterem powrotu z 3 października. Był jednym z poprzedników Samuela, symbolem wcześniejszej potęgi Bułgarii. Premier mówił o „Wielkiej Bułgarii Symeona", której kres przyniosły później konflikty wewnętrzne i osłabienie państwa. Samuel odziedziczył więc nie imperium u szczytu potęgi, lecz kraj, który musiał walczyć o przetrwanie. I może właśnie dlatego jego powrót po tysiącu lat ma dla Bułgarów tak szczególny wymiar.

„WRACA NIE TYLKO CIAŁO"

Rumen Radew powiedział podczas uroczystości słowa, które w bułgarskich mediach wybrzmiały szczególnie mocno. Podkreślił, że po tysiącu lat do ojczyzny wracają nie tylko doczesne szczątki jednego z największych władców.

21.>>

eprasa.pl e7beee1858

20.>>

Wraca także jego duch, nieustępliwość, bezgraniczna wiara w ojczyznę i jego testament, aby chronić Bułgarię. To już nie jest język zwykłego protokołu państwowego. To język pamięci. I trudno się dziwić, że właśnie w tym momencie polityka ustąpiła miejsca historii. Przecież przez sześćdziesiąt lat Bułgarzy starali się o odzyskanie szczątków Samuela. Zostały one odkryte w 1965 r. przez greckiego archeologa Nikolaosa Moutsopoulosa podczas wykopalisk w bazylice na wyspie św. Achillesa na jeziorze Mała Prespa. Przez dziesięciolecia pozostawały więc poza Bułgarią. Teraz wróciły Nie przez przypadek Radew nazwał to wydarzenie spełnieniem dawnego obowiązku. W Salonikach powiedział wręcz: „Wypełniamy moralny testament" — odnosząc te słowa do powrotu szczątków Samuela. Można zapytać: dlaczego szczątki człowieka, który zmarł w 1014 r., mają takie znaczenie dla współczesnego państwa? Odpowiedź jest prosta. Narody przechowują swoją historię nie tylko w książkach. Czasami przechowują ją także w kamieniu, grobach, świątyniach i szczątkach ludzi, których uznały za swoich.

ŚWIĘTA ZOFIA CZEKAŁA

Jest jeszcze jedno niezwykłe miejsce w tej historii — Bazylika św. Zofii. To właśnie tam, w centrum współczesnej Sofii, miał zostać złożony sarkofag ze szczątkami cara. Ta świątynia jest jednym z najstarszych i najcenniejszych zabytków chrześcijańskich południowo-wschodniej Europy. Jej początki sięgają IV w. To od niej miasto otrzymało nazwę Sofia. Świątynia stoi niemal w cieniu monumentalnego soboru Aleksandra Newskiego. Jest od niego znacznie mniejsza, skromniejsza i łatwa do przeoczenia przez turystów. A jednak to właśnie ona stała się tego dnia miejscem najważniejszym. W niej znalazł się marmurowy sarkofag. Po uroczystym pochodzie odprawiono nabożeństwo żałobne, któremu przewodniczył patriarcha bułgarski Daniel. To on powiedział słowa chyba najbardziej odpowiednie dla całej ceremonii: „Z czcią i synowskim szacunkiem witamy sarkofag z doczesnymi szczątkami jednego z najbardziej godnych i wielkich władców narodu bułgarskiego". A potem padło zdanie jeszcze bardziej przejmujące: po ponad tysiącleciu Samuel „wraca do swoich, aby pozostać na zawsze w Bułgarii". Właśnie tutaj kończy się państwowy ceremoniał, a zaczyna coś znacznie bardziej osobistego. Bo przecież każdy powrót do domu ma w sobie coś z pojednania.

HISTORIA POTRAFI BYĆ PRZEWROTNA

Kiedy kondukt dotarł do św. Zofii, kończyła się droga rozpoczęta jeszcze w 1965 r., gdy Moutsopoulos odkrył szczątki na Wyspie św. Achillesa. Sześćdziesiąt lat starań. Ponad tysiąc lat od śmierci. Kilka godzin ceremonii. I jeden marmurowy sarkofag. Można oczywiście patrzeć na to wszystko jak na wielką państwową inscenizację: mundury, armatnie salwy, hymn, przemówienia, polityków i dostojników. Ale pod tą warstwą oficjalności kryje się coś prostszego — potrzeba powrotu. Człowiek, który umarł daleko od współczesnej Bułgarii, wrócił do miejsca, które uznaje go za swojego. Dlatego słowa patriarchy Daniela brzmią mocniej niż wszystkie protokolarne formuły. Samuel powiedział — wraca „do swoich". A Bułgaria odpowiedziała mu po tysiącu lat ciszą starej świątyni, modlitwą i kamiennym sarkofagiem. I być może właśnie tak wygląda prawdziwy powrót władcy.

22.>>



Sofia — pomnik cara Samuela
Fot. archiwum



Cerkiew św. Zofii jest jednym z najważniejszych zabytków bułgarskiej stolicy i jedną z najstarszych zachowanych świątyń w mieście. Tam złożone zostaną prochy cara Samuela

eprasa.pl e7beee1858

21.>>
NIEZWYKŁA CERKIEW, KTÓRA DAŁA NAZWĘ STOLICY

Cerkiew św. Zofii jest jednym z najważniejszych zabytków bułgarskiej stolicy i jedną z najstarszych zachowanych świątyń w mieście. To właśnie od tej świątyni stolica Bułgarii otrzymała swoją nazwę. Dzisiejsza bazylika wyrasta z tradycji późnoantycznych świątyń chrześcijańskich, a jej obecna forma związana jest z architekturą wczesnego chrześcijaństwa i Bizancjum. Pod posadzką zachowała się rozległa nekropolia oraz pozostałości wcześniejszych budowli sakralnych.

Dla Bułgarów świątynia ma teraz jeszcze jedno, wyjątkowe znaczenie. Stała się miejscem ostatniego spoczynku cara Samuela, jednego z najważniejszych władców średniowiecznej Bułgarii, panującego w latach 997-1014. To symboliczny powrót władcy do kraju po ponad tysiącu lat od jego śmierci.

3 października 2026 r. trumna z jego szczątkami została przywieziona do Sofii w uroczystej procesji. Po ceremonii państwowej i wojskowej szczątki cara złożono w specjalnie przygotowanym białym marmurowym sarkofagu, ustawionym w południowej części transeptu bazyliki, w pobliżu ołtarza. Uroczystościom religijnym przewodniczył patriarcha Bułgarii Daniel.

Sarkofag ma około 2,30 m długości, niemal metr szerokości i około 90 cm wysokości. Waży około 2,5 tony. Wykonano go z białego marmuru pochodzącego z regionu Prilepu — obszaru, który w czasach Samuela znajdował się w granicach jego państwa. Na jego bokach znalazły się symbole nawiązujące do epoki cara: twierdza Samuela strzeżona przez dwa lwy, archanioł Michał, dwa pawie — symbole nieśmiertelności — oraz przedstawienie Bazyliki św. Achilliosa, gdzie pierwotnie odnaleziono szczątki władcy. ■

Leszek Wątróbski
Fot. autor



Był hymn, salwy armatnie, wojskowa asysta i uroczysty pochód



Tego dnia Bułgarzy mieli poczucie, że do kraju wraca nie tylko ciało cara, ale także pamięć o państwie, za które walczył



Wśród witających prochy cara Samuela były całe rodziny z dziećmi na rękach

eprasa.pl e7beee1858

Litewscy seniorzy coraz samotniejsi. Trzy ministerstwa obiecują zmiany

Każdy ma telefon, profile w mediach społecznościowych, usługi na zawołanie... A jednak przeżywamy pandemię samotności. Ta samotność dotyka też seniorów. Co trzeci senior na Litwie czuł się w ostatnim roku samotny. Już trzy ministerstwa odpowiedziały na apel Kontroli Państwowej w tej sprawie.

SAMOTNI SENIORZY BEZ POMOCY

Na Litwie brakuje konkretnych celów dotyczących zwiększenia zajętości osób w wieku emerytalnym, a seniorzy doświadczający samotności często nie otrzymują niezbędnej pomocy — wynika z opublikowanych w czwartek 22 października wyników międzynarodowego audytu.

W ramach międzynarodowego audytu porównawczego „Gotowość rządów na starzenie się społeczeństwa" w dziewięciu państwach oceniono, w jaki sposób przygotowują się one do wyzwań związanych ze starzeniem się społeczeństwa oraz zapewniają dobrobyt osobom starszym.

Według danych Państwowej Kontroli na początku tego roku 28,8 proc. mieszkańców Litwy miało 60 lat i więcej, a do roku 2100 odsetek ten ma wzrosnąć do 43,5 proc.

„Potrzebne są jasne cele, odpowiedzialność i rozwiązania, które dotrą do konkretnego człowieka: stworzą możliwości dla osób pragnących kontynuować działalność zawodową, uczyć się, uczestniczyć w życiu społeczności, a tym, którzy doświadczają samotności lub potrzebują pomocy — zapewnią niezbędne usługi" — cytuje w komunikacie kontrolerka państwowa Irena Segalovičienė.

„Nie wyobrażam sobie polityki demograficznej bez polityki starzenia się, dlatego apeluję, aby dbając o przyrost naturalny, nie zapominać również o strategii aktywnego starzenia się" — dodała.

NA LITWIE PRACUJE WIĘCEJ SENIORÓW NIŻ W POLSCE

Z danych audytu wynika, że w 2024 r. na Litwie pracowało 13,2 proc. mieszkańców w wieku 65 lat i starszych. Wskaźnik ten jest zbliżony do średniej Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), wynoszącej 13,7 proc. Tymczasem w sąsiedniej Polsce pracowało 6,1 proc., a w Izraelu — 21,1 proc. mieszkańców tej grupy wiekowej.

Chociaż na Litwie można pracować i jednocześnie otrzymywać pełną emeryturę, państwo nadal nie wyznaczyło konkretnych celów dotyczących zatrudnienia osób w wieku emerytalnym.

Kontrola Państwowa zaleciła Ministerstwu Opieki Społecznej i Pracy (SADM) zniesienie ograniczeń wiekowych dotyczących pracy w sektorze publicznym, stworzenie bardziej elastycznych warunków pracy dla osób w starszym wieku oraz ustalenie docelowego poziomu ich zatrudnienia.

CO TRZECI SENIOR SAMOTNY

Audytorzy zwracają również uwagę na problem samotności osób starszych.

Badanie przeprowadzone przez Kontrolę Państwową wykazało, że 34,5 proc. starszych respondentów przynajmniej czasami czuło się samotnych w ciągu ostatniego roku. Spośród ankietowanych, którzy doświadczyli samotności, 87 proc. nie zwróciło się o pomoc, a 52 proc. nie uczestniczyło w działaniach, które mogłyby zmniejszyć poczucie samotności.

Według audytorów samotność na Litwie nie jest traktowana jako odrębny problem polityki społecznej, nie ustalono wskaźników jej pomiaru, brakuje również instytucji odpowiedzialnej za systematyczną identyfikację samotnych seniorów.

Kontrola Państwowa zaleciła SADM ustalenie celów w zakresie ograniczania samotności, przewidzenie środków służących identyfikacji osób samotnych oraz zachęcanie ich do zwracania się o pomoc.

Do wdrożenia zaleceń Kontroli Państwowej zobowiązały się Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy, Ministerstwo Ochrony Zdrowia oraz Ministerstwo Oświaty, Nauki i Sportu.

Natomiast środki zaproponowane przez Ministerstwo Kultury, w ocenie audytorów, nie są ukierunkowane na praktyczne zmiany, które pomogłyby zwiększyć zaangażowanie osób starszych w działania kulturalne. ■

Opr. A.K. na podst. BNS



Co trzeci senior na Litwie w zeszłym roku czul się samotny
Fot. Marian Paluszkiewicz

eprasa.pl e7beee1858



Do kina chodzicie z pewnością częściej niż do filharmonii, ale czy wiecie, jak się tam zachować, gdyby przyszło Wam tam pójść?

W FILHARMONII



Co wybrać? Słuchanie niektórych dzieł może okazać się za trudne. Będziecie wtedy myśleć, że w filharmonii jest nudno. Na pewno polubicie te wizyty, jeśli wybierzecie się na koncert przeznaczony specjalnie dla młodych słuchaczy.

Kiedy kupić bilet? Najlepiej telefonicznie lub przez internet zarezerwujcie bilet odpowiednio wcześniej. Będzie na Was czekał w kasie i odbierzecie go przed koncertem.

W co się ubrać? Wizyta w filharmonii to święto – w końcu nie chodzicie tam codziennie! Czekają tam na Was artyści, by wystąpić specjalnie dla Was. Uszanujcie to i ubierzcie się odpowiednio. Nie musi to być balowa suknia czy garnitur. Po prostu ubierzcie się schludnie, elegancko, nie jak na podwórko. Kurtkę, parasol czy dużą torbę zostawcie w szatni.

Kiedy przyjść? Postarajcie się być w filharmonii przynajmniej kwadrans przed koncertem. Lepiej przyjść wcześniej, niż się spóźnić. Jeśli się spóźnicie, możecie przegapić koncert. Liczcie się z tym, że możecie nie zostać wpuszczeni na salę (przeszkodzilibyście muzykom i widzom). Wasze miejsce wskaże Wam ktoś z obsługi. Nie przeciskajcie się między rzędami tyłem do siedzących.

Czego nie wypada robić w filharmonii? Spóźniać się. Wchodzić w kurtce i z plecakiem. Drzemać. Wiercić się. Głośno rozmawiać. Jeść i pić podczas koncertu – na przekąskę będzie czas podczas przerwy. Korzystać z komórki – robić zdjęcia, nagrywać, rozmawiać czy wysyłać SMS-y. Pamiętajcie, by wyłączyć telefon!

Kiedy klaskać? Wbrew pozorom nie jest to takie oczywiste. Z reguły klaszczemy, kiedy utwór się skończy. Ale przecież utwór może składać się z kilku części. Nie wyskakujemy więc z brawami za każdym razem, kiedy muzycy przestają grać. Możecie sprawdzić w programie, ile części ma utwór i je odliczyć. A najlepiej poczekajcie, aż dyrygent odwróci się do widowni, a dorośli zaczną klaskać – wtedy się do nich przyłączcie.

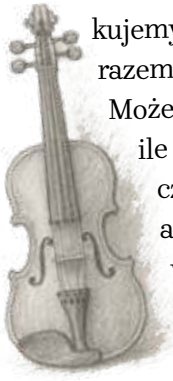

Znajdźcie 10 różnic między obrazkami

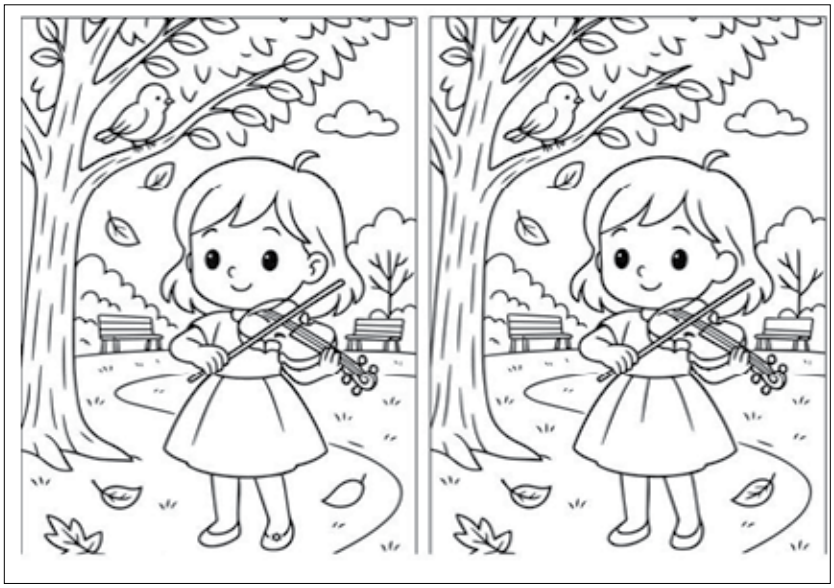

eprasa.pl e7beee1858



Psychozabawa
Bałaganiarz czy czyścioch?

1. Pod Waszym łóżkiem:
a) nie ma ani odrobiny kurzu;
b) staracie się utrzymać porządek, ale bez przesady;
c) oprócz kurzu znajdują się też inne rzeczy.

2. Nauka idzie Wam lepiej, gdy:
a) na biurku macie minimum niepotrzebnych rzeczy do pracy;
b) wokół jest czysto, a potrzebne przedmioty są w zasięgu ręki;
c) dookoła są wszystkie możliwe rzeczy.

3. Przychodząc do przyjaciela:
a) nie możecie się oprzeć i dyskretnie sprawdzacie, czy na szafkach nie ma kurzu;
b) nie robicie problemu, nawet gdy w tym dniu nie jest tam zbyt czysto;
c) w ogóle nie interesuje Was stan czystości jego pokoju.

4. Określenie „artystyczny nieład" ma dla Was wydźwięk:
a) zdecydowanie negatywny;
b) obojętny;
c) pozytywny.

5. Zjedliście batonik, a niepotrzebny papierek:
a) zanosicie od razu do kosza;
b) chowacie w kieszeni, gdy nie ma w pobliżu kosza na śmieci;
c) mniej lub bardziej świadomie rzucacie na ziemię.

6. Buty czyścicie:
a) zawsze, kiedy wracacie do domu;
b) wtedy, gdy tego wymagają;
c) nigdy, chyba że ktoś Was do tego zmusi.

7. Wpadacie do pokoju i:
a) już od progu wiecie, gdzie leży rzecz, po którą przyszliście;
b) bez problemu znajdujecie rzecz, która Was interesuje;
c) musicie się dobrze zastanowić, gdyż trudno jest Wam cokolwiek znaleźć.

8. Odkurzacz dla Was:
a) jedyny przyjaciel w walce z kurzem i brudem;
b) narzędzie do utrzymywania porządku;
c) wróg – niepotrzebnie zabierający czas.

Najwięcej odpowiedzi „a" – macie naturę czyściocha. Brud, kurz, nieporządek – to Wasi wrogowie. Sprzątanie traktujecie bardzo serio i zawsze podchodzicie do niego poważnie. Uważacie, że idealny porządek to jedyny właściwy stan rzeczy. Czujecie się osamotnieni, gdyż każdy człowiek to potencjalny bałaganiarz. Pomyślcie, czy warto rezygnować z przyjaciół, tylko dlatego że podchodzą do kwestii porządków trochę inaczej niż Wy.

Najwięcej odpowiedzi „b" – możecie czuć się dumni, gdyż potraficie właściwie ustosunkować się do porządku. Nie przesadzacie z czystością ani też nie pozwalacie, by bałagan zawładnął Waszym życiem. Rozumiecie, że nie zawsze za wszelką cenę należy najpierw zająć się sprzątaniem. Czasem są sprawy ważniejsze. Przyjaciele lubią Was za tolerancję i delikatne, aczkolwiek stanowcze, uwagi w stosunku do ich podejścia do kwestii porządków. Tak trzymać!

Najwięcej odpowiedzi „c" – choć to nie jest zbyt miłe i kulturalne, ale należy Was nazwać bałaganiarzami. Porządek to stan, który należy na Was wymusić. Uważacie, że sprzątanie to tylko strata czasu i nie rozumiecie ludzi, którzy zwracają Wam uwagę. Spróbujcie coś zmienić na lepsze, nim stracicie przyjaciół, którzy nie będą mogli już dłużej znieść Waszego bałaganiarskiego zachowania. Zacznijcie od zaraz. Nigdy nie jest za późno!



ALE DOWCIP!

Na lekcji matematyki nauczyciel rozwiązuje równanie z jedną niewiadomą. Zapisuje niemal całą tablicę, a na koniec odwraca się do dzieci i mówi:
- No i co? Teraz już wiemy, że „x" równa się zero.
- To straszne - załamuje ręce Zosia. Tyle liczenia na nic!

Myląće nazwy

Ależ naprawdę, te nasze nazwy potrafią człowieka zmylić kompletnie! Słowo „dorożka" oznacza pojazd konny, którym można przemieszczać się. Ale coś tu nie tak, bo wówczas „dorożka" musiałaby brzmieć „dodrożka", to znaczy do jazdy po drogach, a tak – co ma „do" do „rożka"?
Albo inny przykład „donica" – przecież jest do kwiatów, a nie do „nica"!

eprasa.pl e7beee1858

Pachnące kruche ciasto ze śliwkami

Wiesława Lewandowska
autorka bloga kulinarnego
„Dom pełen mięty"



Fot. Magnific.com

Domowe, pyszne, kruche ciasto ze śliwkami to jeden z tych wypieków, które pachną latem i jesienią. Delikatne, maślane ciasto, soczyste śliwki ułożone jedna przy drugiej i chrupiąca warstwa kruchego ciasta na wierzchu — prosto, bez zbędnych dodatków, a smakuje naprawdę wyjątkowo.

To ciasto jest idealne do popołudniowej kawy lub herbaty. Najlepiej smakuje jeszcze lekko ciepłe, ale równie dobre jest następnego dnia.

Składniki:

• 4 szklanki mąki pszennej • 200 g masła • 1 szklanka cukru • 3 jajka • 3 łyżki kwaśnej śmietany • 2 łyżeczki proszku do pieczenia • śliwki, najlepiej dojrzałe, ale jędrne — tyle, aby szczelnie ułożyć je na cieście

Wykonanie:

Mąkę wymieszać z proszkiem do pieczenia, dodać zimne masło, cukier, jajka oraz kwaśną śmietanę. Wszystkie składniki szybko zagnieść na jednolite, kruche ciasto. Ciasto podzielić na dwie części — większą i mniejszą. Większą część rozwałkować i wyłożyć nią dno blaszki wyłożonej papierem do pieczenia. Ciasto nakłuć widelcem i podpiec w piekarniku nagrzanym do 180°C przez około 15 minut.

W tym czasie śliwki umyć, przekroić na pół i usunąć pestki. Na podpieczonym spodzie ułożyć śliwki jedna przy drugiej, skórką do dołu. Pozostałą część ciasta rozwałkować i ułożyć na śliwkach. Ciasto wstawić do piekarnika nagrzanego do 180°C i piec przez około 40-50 minut, aż wierzch ładnie się zarumieni. Po upieczeniu pozostawić do wystudzenia. Przed podaniem można oprószyć cukrem pudrem. Forma 25 x 35cm, najlepiej wyłożona papierem do pieczenia. ■

Śliwki pieczone z camembertem i orzechami

To świetny pomysł na jesienną przystawkę, przekąskę na spotkanie ze znajomymi albo nietypowy deser dla miłośników połączenia słodkich i wytrawnych smaków. Są takie połączenia smaków, które już po pierwszym kęsie zaskakują tym, jak dobrze do siebie pasują. Słodkie, soczyste śliwki, kremowy i lekko wyrazisty camembert, złocisty miód, chrupiące orzechy i aromatyczny tymianek tworzą prostą, ale efektowną przekąskę, która świetnie sprawdzi się zarówno na elegancką kolację, jak i jako jesienna przystawka. Co ważne, przygotowanie zajmuje zaledwie kilka minut, a całą resztę zrobi za nas piekarnik. Podczas pieczenia śliwki miękną i stają się jeszcze bardziej soczyste, ser przyjemnie się rozpływa, a miód karmelizuje się na ich powierzchni.

Składniki na 4 porcje:

• 8-10 dojrzałych, ale jędrnych śliwek • 120-150 g sera camembert • 2-3 łyżki miodu • 50 g orzechów włoskich • kilka gałązek świeżego tymianku • szczypta świeżo mielonego pieprzu • 1 łyżeczka masła lub oliwy do natłuszczenia naczynia



Fot. autorka

Wykonanie:

Śliwki umyć, osuszyć, przekroić na pół, a następnie usunąć pestki. Camembert pokroić na mniejsze kawałki i umieścić w miejscu po pestkach. Śliwki ułożyć w naczyniu żaroodpornym lekko posmarowanym masłem lub oliwą. Całość polać miodem, posypać grubo posiekanymi orzechami oraz świeżym tymiankiem. Można doprawić odrobiną świeżo mielonego pieprzu. Wstawić do piekarnika nagrzanego do 180°C i piec przez około 15-20 minut, aż śliwki zmiękną, a ser się roztopi i lekko zarumieni. Podawać na ciepło, najlepiej od razu po upieczeniu, dodatkowo skrapiając miodem i posypując świeżym tymiankiem. Do śliwek pasuje bagietka pokrojona na ukośne kromki lub grzanki, którymi nabiera się sosik. Śliwki najlepsze to węgierki, muszą być jędrne i dojrzałe. ■

eprasa.pl e7beee1858

Krzyżówka

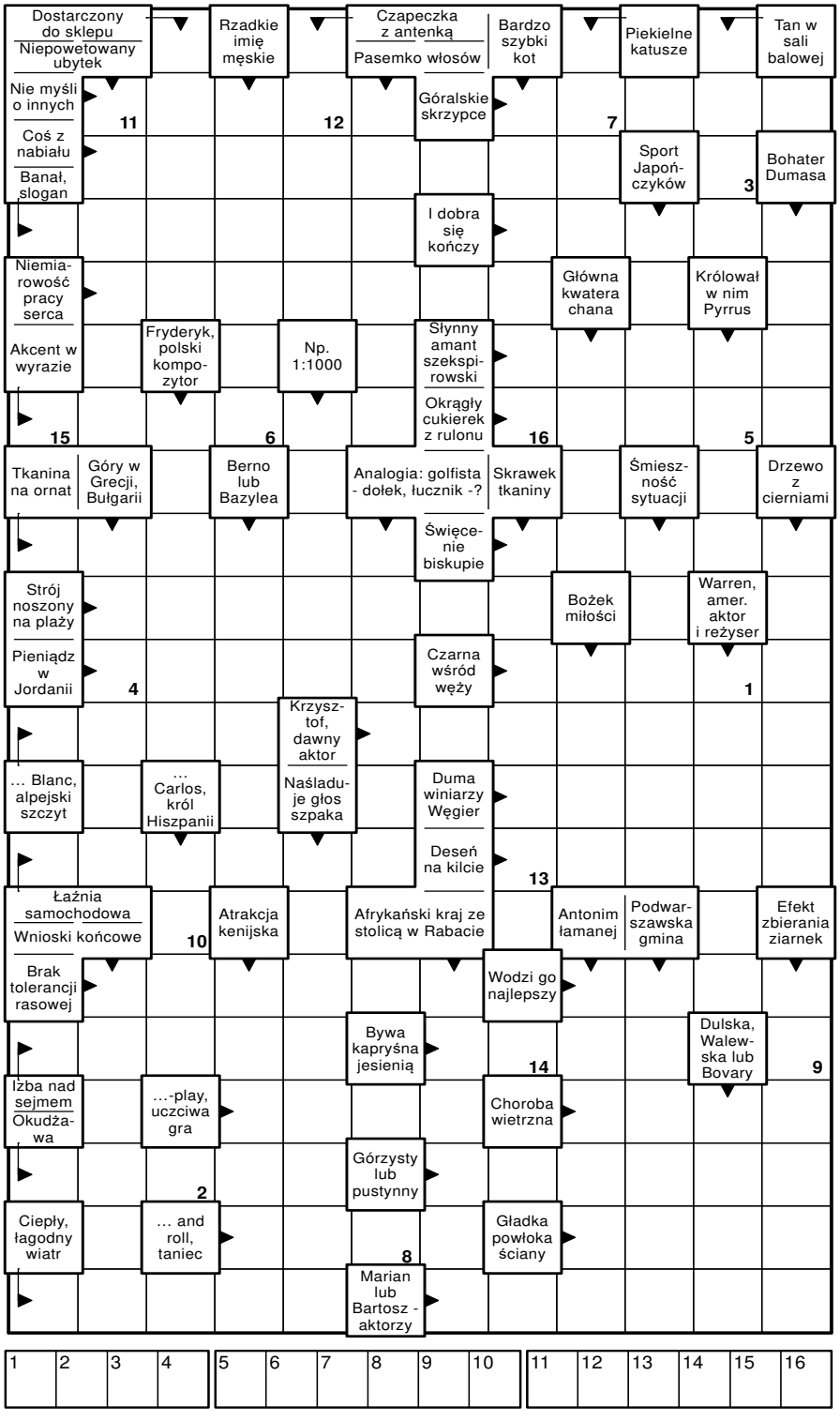

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 22-23 PAŹDZIERNIKA

Poziomo: WALTZ - MALAJ - MODERATOR - BANER - ZAPIS - DOMINO - ŚWIRUSY - CAŁOŚĆ - KULEJ - AGATA - ROZKURZ - GARBO - WYDRA - AKCJA - KRWIAK - DEBEL - ANETA - SKŁADAK - GLON - ZNOJE - SISSI - KALMAR - DEKALOG - ZAKON - SADDAM - BICZ - ŻYTO - JEMEN - KLEKOT - LABA - MAMA

Pionowo: SWOBODA - OGÓREK - IDARED - ADAM - ŁUZA - ŁYSEK - LENINO - KRAINA - SKOBEL - TREN - ŚRUBKA - DZIANINA - SZAROŚĆ - ROCKFAN - KOKOSZKA - MOZAIKA - WADA - JAGA - KARA - RUGBY - ENGEL - DŻEM - PAULA - DUBEL - MEDYKA - DALI - SETER - ETOLA - ATOM - SZYJA - ALLAN - RAMOTA

Hasło: Wielotomowa powieść

Uśmiechnij się!

Mały Jasio puka do sąsiada:
– Tatuś prosił, żeby pan pożyczył...
– Cukru? Soli? – próbuje zgadnąć sąsiad.
– Nie, korkociąg.
– Korkociąg? Powiedz tatusiowi, że zaraz sam przyniosę!
*****

Mały chłopiec pyta swoich rodziców:
– Co to jest „bikini”?
– Nic – odpowiada matka, aby uniknąć konieczności wyjaśniania.
– Dzisiaj niestety to prawie nic synu – prostuje ojciec.
*****

Blondynka do koleżanki:
– A ja wczoraj byłam u okulisty.
– I co ci powiedział?
– Żebym się alfabetu nauczyła.
*****

Wynalazca prezentuje w Urzędzie Patentowym swój wynalazek – niewielkie pudełeczko z dziurką i mówi:
– W ten otwór wkładamy twarz. W środku są dwie brzytwy, które błyskawicznie golą.
– Ale przecież każdy ma inne rysy twarzy!
– Tylko przy pierwszym goleniu!
*****

– Kelner! W waszej zupie złapałem żywego karalucha!
– Nic się nie stało. I tak masz pan dużo szczęścia.
– Cooo?!
– Widzisz pan tego gościa przy oknie?
– Widzę, i co z tego?
– On nie złapał.
*****

Przychodzi turysta i pyta bacy:
– Jest straszna ulewa baco, czemu nie naprawicie ciekną-cego dachu?
– Jak pada, to jak mamy naprawiać, a jak nie pada to po co?
*****

Elegancko ubraną panią zaczepia na ulicy żebrak i prosi o pomoc finansową:
– Od kilku dni nic nie jadłem.
– Mój Boże – wzdycha z zazdrością kobieta. – Chciałabym mieć tak silną wolę.

eprasa.pl e7beee1858

Olimpijskie złoto Władysława Kozakiewicza na stałe w Małych Solecznikach

Złoty medal zdobyty przez Władysława Kozakiewicza podczas Igrzysk Olimpijskich w Moskwie w 1980 r. wzbogacił stałą ekspozycję Centrum Rekreacji i Sportu jego imienia w Małych Solecznikach. Uroczyste przekazanie odbyło się 22 października z udziałem mistrza, przedstawicieli samorządu, gości i młodzieży. Dla mieszkańców jest to możliwość poznawania historii olimpijskiej poprzez pamiątkę podarowaną przez człowieka związanego z ich miejscowością.



W uroczystości uczestniczyli m.in. dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie dr Piotr Drobniak, konsul generalny RP w Wilnie Dariusz Wiśniewski, mer rejonu solecznickiego Zdzisław Palewicz, przedstawiciele lokalnych instytucji, nauczyciele, uczniowie i młodzi sportowcy

SYMBOLICZNE PRZEKAZANIE MEDALU Z 1980 ROKU

„Z miłą chęcią oddałem ten medal tutaj dla was" — powiedział Władysław Kozakiewicz. Symbolicznie mistrz przekazał olimpijskie złoto merowi rejonu solecznickiego Zdzisławowi Palewiczowi podczas tegorocznych dożynek. Październikowa uroczystość dopełniła ten gest: medal znalazł swoje stałe miejsce w muzealnej części centrum noszącego nazwisko sportowca. Władysław Kozakiewicz opowiadał o rodzinnych związkach z Małymi Solecznikami, wspomnieniach z dzieciństwa oraz kolejnych powrotach. Podkreślał, jak wiele znaczy dla niego pamięć mieszkańców i rozwój centrum. „Jak wchodzę tutaj, do tego centrum, to jakbym wchodził do swojego domu" — mówił mistrz olimpijski. Medal jest pamiątką zwycięstwa odniesionego 30 lipca 1980 r. W moskiewskim finale skoku o tyczce Kozakiewicz pokonał wysokość 5,78 m, zdobywając złoto i ustanawiając rekord świata. Tamten start zapisał się w historii również za sprawą gestu skierowanego do nieprzychylnej publiczności, znanego do dziś jako „gest Kozakiewicza".

PAMIĘĆ, KTÓRA POMAGA BUDOWAĆ WIĘŹ I SZACUNEK

W Małych Solecznikach tę historię można poznawać poprzez zgromadzone w muzeum medale, puchary i inne nagrody sportowca. Olimpijskie złoto wzbogaca istniejący zbiór, dając mieszkańcom, uczniom i odwiedzającym kolejną okazję do rozmowy o sportowej wytrwałości oraz ludziach związanych z rejonem. Uroczystości towarzyszyła również wystawa fotografii przedstawiających sportową karierę patrona centrum.

Mer Zdzisław Palewicz podkreślał, że pamięć o takich osobach pomaga budować więź z miejscem pochodzenia i szacunek do jego mieszkańców. „Bogactwem tej ziemi, jak chyba i każdej, są ludzie. I tych ludzi trzeba pamiętać, trzeba ich szanować i trzeba być dumnym z tych ludzi" — powiedział mer. Przypomniał również decyzję o przekształceniu dawnej szkoły w centrum sportu i rekreacji. Odnowiony obiekt służy dziś aktywności sportowej, edukacji i spotkaniom społeczności.

29.>>



„Jak wchodzę tutaj, do tego centrum, to jakbym wchodził do swojego domu" — mówił mistrz olimpijski.

eprasa.pl e7beee1858

28.>>

Mieszkańcy mają tu do dyspozycji m.in. sale sportowe, siłownię, przestrzenie dla dzieci i młodzieży oraz bibliotekę. Ekspozycja muzealna uzupełnia tę ofertę o możliwość poznawania miejscowego dziedzictwa. W ocenie mera obecność olimpijskiego medalu może również zachęcić kolejnych gości do odwiedzenia Małych Solecznik. Dziękując za dar, zwrócił uwagę na jego wartość dla mieszkańców i przyszłych pokoleń. „Medal olimpijski Władysława Kozakiewicza i jego osobowość jeszcze bardziej wzmocnią naszą wspólnotę" — zaznaczył Zdzisław Palewicz.

Dyrektor centrum Julia Korzeniewska mówiła o odpowiedzialności związanej z opieką nad podarowanymi pamiątkami. „Bardzo ważny element naszej układanki jest już na swoim miejscu" — powiedziała, dziękując mistrzowi za zaufanie. Zapewniła, że zadaniem centrum jest dbanie o przekazane przedmioty i opowiadanie odwiedzającym historii jego patrona.

ZNACZENIE WYKRACZAJĄCE POZA STADION

W uroczystości uczestniczyli także konsul generalny RP w Wilnie Dariusz Wiśniewski, dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie dr Piotr Drobniak, przedstawiciele lokalnych instytucji, nauczyciele, uczniowie i młodzi sportowcy. Zwracając się do młodzieży, konsul przywołał osobiste wspomnienia igrzysk w Moskwie. Opowiadał, że Władysław Kozakiewicz należał do sportowych idoli jego pokolenia, a olimpijskie zwycięstwo i słynny gest mistrza miały znaczenie wykraczające poza stadion. Odczytywano je jako wyraz sprzeciwu wobec sowieckiej dominacji oraz znak odwagi, który dodawał Polakom wiary we własne możliwości. Dariusz Wiśniewski podkreślił również znaczenie przywiązania do miejsca pochodzenia. Nawiązując do kolejnych powrotów mistrza do Małych Solecznik, mówił o więzi, którą podtrzymują wzajemna życzliwość i gościnność mieszkańców. „Myślę, słuchając tej opowieści o coraz mocniejszej więzi pana Władysława z tą ziemią, że tak jak wy jesteście u siebie tutaj, pan Władysław też jest trochę u siebie" — powiedział konsul.

Dodał, że sam, dzięki gościnności i życzliwości ludzi spotykanych na Wileńszczyźnie, również czuje się tutaj coraz bardziej u siebie. Muzyczną oprawę spotkania przygotowali uczniowie Szkoły Sztuk Pięknych im. Stanisława Moniuszki.

***

Centrum Rekreacji i Sportu im. Władysława Kozakiewicza mieści się przy ul. Szkolnej 9 w Małych Solecznikach (Mokyklos g. 9, Šalčininkėliai). Wizytę w muzeum należy wcześniej umówić pod numerem +370 653 33868. To propozycja zarówno dla mieszkańców planujących rodzinne odwiedziny, jak i dla szkół oraz gości poznających rejon solecznicki. ■

Inf. Samorząd Rejonu Solecznickiego
Fot. Bartosz Frątczak, Samorząd Rejonu Solecznickiego



Uroczyste przekazanie olimpijskiego złota odbyło się 22 października

200 tys. euro kary za wizerunek Eastwooda

Litewski Sąd Apelacyjny orzekł, że przedsiębiorca będzie musiał zapłacić 200 tys. euro za bezprawne wykorzystanie nazwiska i wizerunku amerykańskiego aktora Clinta Eastwooda w reklamie.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację byłego dyrektora i udziałowca spółki Mediatonas.

Jak podano w komunikacie prasowym sądu, przedsiębiorca będzie musiał wypłacić amerykańskiemu aktorowi oraz spółce Garrapata LLC, posiadającej prawa do wizerunku aktora, odszkodowanie w wysokości 200 tys. euro za poniesioną szkodę.

W ocenie sądu apelacyjnego dowody zawarte w sprawie potwierdzają, że to właśnie firma Mediatonas wykorzystywała nazwisko i wizerunek C. Eastwooda bez zgody aktora i reprezentującej go spółki. Ustalono, że firma opublikowała fałszywe treści, w których aktor rzekomo potwierdzał, że sam używa i poleca reklamowane produkty.

Sąd apelacyjny zgodził się również z wnioskiem sądu okręgowego, że przedsiębiorca, będący dyrektorem, jedynym udziałowcem i likwidatorem spółki Mediatonas, działał nieuczciwie i niezgodnie z prawem. „Wykorzystując bezprawnie w reklamie imię i wizerunek aktora, naruszył on obowiązek działania z należytą starannością i uczciwością, a także nieuczciwie wykorzystał możliwość likwidacji spółki. Chcąc uniknąć rozliczenia się z wierzycielami, nie wpisał ich na listę wierzycieli, nie wszczął postępowania upadłościowego, nie wstrzymał płatności, a pozostały majątek spółki przeznaczył dla siebie, pozbawiając w ten sposób amerykańskiego aktora i spółkę możliwości odzyskania należnych im kwot" – stwierdzono w komunikacie prasowym sądu.

Niniejsza decyzja sądu stała się prawomocna w dniu jej wydania, jednak może zostać zaskarżona w trybie kasacyjnym do Sądu Najwyższego Litwy, to znaczy, jeśli będą przesłanki podejrzewać rażące naruszenie prawa podczas procedowania sprawy.

Opr. A.K. na podst. BNS

eprasa.pl e7beee1858

TVP WILNO

06.30 „Info Wilno”
06.50 „Studio Wilno”
07.15 S. anim. „Agatka i Znaczki Pocztowe”
07.25 S. anim. „Reksio”
07.35 „Jedzenie ma znaczenie”
08.00 „Polska od kuchni”
08.10 „Pięknie przyprawiONA”
08.25 „Zakochaj się w Polsce”
09.35 „Było, nie minęło”
10.00 „Z Historią na Ty”
10.25 „Info Wilno”
10.35 „Gra słów. Krzyżówka”
10.55 „Powiedz to po polsku”
11.00 „Słownik polsko@polski”
11.25 S. anim. „Agatka i Znaczki Pocztowe”
11.40 S. anim. „Reksio”
11.50 „Anna Dymna – spotkajmy się”
12.15 S. „M jak miłość”
13.05 „Dobre historie”
13.30 „Info Wilno”
13.40 „Rozmowa Dnia”
13.55 „Maria – kobieta ośmiu błogosławieństw” film dok.
14.50 „Kulturalnie mówiąc”
15.15 „Panorama litewska”
15.35 „Raport naukowy”
16.00 „Koronka do Miłosierdzia Bożego”
16.20 S. anim. „Agatka i Znaczki Pocztowe”
16.30 „Program dla dzieci”
16.35 S. „Klan”
17.00 S. „Barwy szczęścia”
17.25 „Info Portal”
17.35 „Gra słów. Krzyżówka”
18.00 „Po polsku”
18.05 S. „Bulionerzy”
19.00 „Info Wilno”
19.25 „Studio Wilno”
19.45 S. „Na sygnale”
20.10 „Panorama litewska”
20.20 „Program publicystyczny”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”
21.05 S. „Mrok”
21.50 „Anna Dymna – spotkajmy się”
22.15 S. „M jak miłość”
23.00 „Info Wilno”
23.05 „Rozmowa Dnia”
23.15 „Z wieszaka historii”
23.40 „Notacje”
23.55 „Info Wilno”
00.15 „Studio Wilno”
00.40 „Było, nie minęło”

LRT TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo”
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości”
9.00 S. „Soko Köln”
9.45 S. „Die RosenheimCops”
10.35 S. „Emeryci na tropie”
11.20 S. „Tandem”
12.15 „Zgaduj i zgaduj”
12.45 „Kto i dlaczego?”
13.10 S. dok. „Anthony Bourdain”
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości”
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo”
16.20 „Czego nie mówić?”
16.30 S. „La Promesa – pałac tajemnic”
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij”
18.00 „Kto i dlaczego?”
18.30 Ważna godzina
19.30 (Nie)emigranci
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 Wielka podróż przez Litwę Mniejszą
22.30 S. „Prisoner 951“
23.25 S. „Narcos”

6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry”
7.00 „TAK i NIE”
7.30 „Poważne sprawy”
8.00 Šeškinės 20
9.00 S. „Świeża krew”
10.00 S. „Potrzebuję miłości”
11.00 S. „Odległe miasto”
13.00 „Pani chłopka”
14.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia”
15.00 S. „Bajka nocy”
16.00 Wiadomości
16.30 „TAK i NIE”
17.00 „U Edyty”
17.35 „Dobry wieczór, Litwo”
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport”
19.27 „Pogoda”
19.30 „Poważne sprawy”
20.00 „Hasło”
21.00 „Nie przy zdrowych zmysłach”
21.30 Wiadomości
22.30 „Most szpiegów“ thriller
01.20 „Kong Wyspa Czaszki” film fab.

LRT PLIUS

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02 „Okno na władzę”
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Studio Aktualności LRT
12.30 Co dobrego, sąsiedzie?
13.00 Wiara i życie
13.30 „Bądź zdrowy!“
14.00 Dajmy czadu!
15.15 S. dok. „Słońce i przepych: Historia Marbelli“
16.00 „Dynastie“
17.00 Bez maski
17.45 „Dziedzictwo”
18.30 „Historie rzeczy“
19.30 S. dok. „Karl Lagerfeld. Objawienie“
20.10 „Euromaxx“
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 S. „Sisi“
22.20 Przypomnijmy
22.30 Odblaski
23.00 Dzień kultury
23.30 S. „Doc Martin“

6.00 „La Maistas. Italija”
7.00 „Vytaro ferma“
8.30 „BEZ TABU“
9.00 S. „Kobiety kłamią lepiej”
10.00 S. „W wirze miłości”
11.00 S. „Komisarz Rex”
12.00 S. „Dla dobra rodziny”
14.00 S. „Domenica Montero”
15.00 „Simpsonowie”
16.00 „Wiadomości TV3”
16.27 „Pogoda TV3”
16.30 „Pomoc TV”
18.30 „Wiadomości TV3”
19.20 „Sport TV3”
19.27 „Pogoda TV3”
19.30 „BEZ TABU“
20.00 „Gwiazdy i gwiazdeczki“
21.30 „Wiadomości TV3”
22.30 „Taxi 5“ komedia
00.40 S. „Prawo i porządek“

BTV

6.15 „Moja kuchnia najlepsza”
7.30 „Realna mistyka”
8.30 „Poniżej pokładu”
9.30 S. „Kod”
10.30 S. „Mentalista”
11.30 „Jedziemy zarobić”
12.00 S. „911”
13.00 „Moja kuchnia najlepsza”
15.00 „Poniżej pokładu”
16.00 S. „Kod”
17.00 S. „Mentalista”
18.00 S. „CSI. Nowy York”
19.00 S. „S.W.A.T.”
20.00 S. „Kobra”
21.00 „Dzikie żądze” thriller
23.15 „Nieznana bitwa” thriller

lrytas.tv

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary”
07.30 Litwa na żywo
08.30 „Moje miejsce”
9.30 TV Wolność
10.30 S. „Nieodkryta Rosja“
11.30 Litwa na żywo
12.30 „Pyszne życie”
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary”
15.30 Chcę pracować
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 „Życie należy do ciebie” film dok.
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary”
20.00 Reporter
20.20 Litwa na żywo
21.25 S. „Nieodkryta Rosja”
22.30 Reporter
22.58 Pogoda
23.00 Nowy dzień
00.00 „Moje miejsce”

VIASAT

05.50 S. „Walker, Texas Ranger”
08.00 S. „Alarm dla Cobra 11”
10.00 „Prawo i porządek”
11.00 „Emigranci”
13.00 S. „Domek szczęścia”
13.30 Formula 1
14.00 S „Walker, Texas Ranger”
16.00 „Najzabawniejsze amerykańskie filmy domowe”
17.00 S. „Alarm dla Cobra 11”
19.00 „Skazani” dramat
20.00 „Prawo i porządek”
21.00 „W podziemnym kręgu“ dramat
22.350 S. „Yellowstone”

eprasa.pl e7beee1858

6.00 S. „Kakawa”
7.00 S. „Kiedy ktoś kocha bardziej”
8.00 S. „Niewidoma”
9.00 S. „Leila”
10.00 „Velvet”
11.00 S. „Profesor T“
12.00 S. „Rezydent”
13.00 S. „Prawo i porządek”
14.00 S. „Specjalistka”
15.00 S. „Anupamaa“
15.35 S. „Mangal Lakshmi”
16.30 S. „Niewidoma”
18.00 „Pierwsze randki”
19.00 S. „Rezydent”
20.00 S. „Prawo i porządek”
21.00 S. „Kardynał ”
22.45 S. „Specjalistka”
23.50 S. „Barcelona Crime”

TVP 1

06.50 S. „Akacjowa 38”
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze”
08.30 „Kościół z bliska”
09.00 „Serwis Info”
09.25 S. „Zaraz wracam”
10.05 S. „Ranczo”
11.05 S. „Komisarz Alex”
12.00 S. „Ojciec Mateusz”
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes”
13.40 Magazyn Rolniczy
13.55 „Ptaki znad mokradeł” film dok.
15.00 S. „Splątane losy”
16.00 „Serwis Info”
16.35 „Gra słów. Krzyżówka”
17.00 S. „Dziedzictwo”
18.00 „Teleexpress”
18.25 „Jaka to melodia?”
19.05 S. „Klan”
19.40 S. „Akacjowa 38”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”
21.30 S. „Felicita”
22.05 „Sekielski wieczorową porą”
23.10 „Życzenie śmierci” film fab.

TVP KULTURA

07.05 „Tygodnik Kulturalny”
07.55 „Wydarzenie aktualne”
08.20 S. „Rawhide”
09.25 „Porozmawiajmy szczerze”
10.00 S. „Blisko, coraz bliżej”
11.20 „Statyści” komedia
13.30 „Lekcja polskiego kina” film dok.
14.55 S. „Kosmos 1999”
16.00 „Czterysta batów” film fab.
17.50 S. „Blisko, coraz bliżej”
19.15 „W poszukiwaniu dobrego filmu”
19.55 S. „Rawhide”
21.05 „Taniec z ofiarą” spektakl
22.05 „Na pełny etat” film fab.
23.40 „Koncert zespołu Pustki w studiu PR im. Agnieszki Osieckiej”
00.40 „Bunt na Bounty” film fab.

TVP POLONIA

07.00 „Panorama”
07.30 „Pożyteczni.pl”
08.00 „Anna Dymna spotkajmy się”
08.30 „Pytanie na śniadanie”
12.35 „Szlakiem miejsc niezwykłych”
12.50 „Przepis dnia”
13.00 „Serwis Info”
13.10 S. „Komisarz Alex”
14.05 S. „Ranczo”
15.00 „Piknik Country 2026”
15.50 „Polacy Światu”
16.00 Serwis Info
16.10 „Kulturalni”
17.00 S. „Pan Mama”
17.30 S. „Barwy szczęścia”
18.00 Teleexpress
18.20 Gra słów. Krzyżówka
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Oko na Wschód”
19.45 „Panorama”
20.20 „Niezwykłe miejsca”
20.30 Program informacyjny
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Stulecie Winnych”
22.20 S. „Ojciec Mateusz”
23.15 „Nasz premier. Tadeusz Mazowiecki” film dok.
00.15 Panorama

TVP HISTORIA

07.20 „Był taki dzień”
07.22 „Słownik polsko@polski”
07.45 „Fake czy historia?”
08.20 „Na Tropach Historii”
09.25 S. dok. „Tajemnice kultowych seriali”
10.10 S. „Stawka większa niż życie”
11.05 „Flesz historii”
11.30 „Zapomniany generał Tadeusz Jordan Rozwadowski” film dok.
12.20 S. dok. „Kalendarz przyrody”
13.10 „Tajemnice Góry Olimp” film dok.
14.05 „Dla nas wojna nie skończyła się w 1945” film dok.
15.00 „Tajemnica J23”
15.10 S. „Stawka większa niż życie”
16.05 „Myśliciele”
16.10 „Koło historii”
16.40 S. dok. „Sensacje XX wieku”
18.50 S. „Wojenne dziewczyny”
19.35 S. dok. „Odnaleźć Zaginione”
20.00 „Był taki dzień”
20.03 „Polskie lato, węgierska jesień” film dok.
20.50 „Piosenką przez historię”
21.05 S. „Sfora”
21.55 S. dok. „Kroniki Hitlera”
22.50 „Fenomen Fogga” film dok.
23.40 „Paderewski. Człowiek czynu, sukcesu i sławy” film dok.
00.20 „Piosenką przez historię”
00.30 „Sensacje XX wieku”

TRWAM

00:10 W górę Rio Negro
01:00 Słowo życia
01:05 Świat w obrazach
01:10 Informacje dnia
01:30 Spotkanie Rodziny Radia Maryja
04:00 Informacje dnia
04:20 Różaniec
04:50 Myśląc Ojczyzna
05:00 Apel Jasnogórski
05:20 Informacje dnia
05:40 Polski Punkt Widzenia
06:00 Wykłady naukowe
06:30 Muzyczne chwile
06:45 Życie jest piękne
07:15 Zerwany kłos
08:55 Poczet Wielkich Polaków
09:00 Informacje dnia
09:15 Polski Punkt Widzenia
09:35 Ziemia Warecka kraina dotknięta historią
10:00 Papież Polak do Rodaków
10:15 Słudzy Boga i człowieka. Aniołowie
10:45 Słowo życia
10:50 Święty na każdy dzień
11:00 Informacje dnia
11:15 Jak my to widzimy z daleka widać lepiej
11:45 Zew natury
12:10 Mocni w Wierze
12:35 Słowo życia
12:40 Ma się rozumieć
12:50 Święty na każdy dzień
13:00 Anioł Pański
13:03 Informacje dnia
13:20 Głos serca
14:05 Przywróceni do życia
14:30 Msza święta z Jasnej Góry
15:20 Muzyczne chwile
15:30 Post Scriptum
15:55 Harcerz nr 1. Rzecz o Andrzeju Małkowskim
16:50 Ma się rozumieć
17:00 Informacje dnia
17:10 Jestem mamą
17:25 Przyroda w Obiektywie
17:40 Zdrowie z Bożej Apteki
18:00 Wierzę w Boga
18:30 Rajd Katyński
18:55 Poczet Wielkich Polaków
19:00 Anioł Pański
19:05 Informacje dnia
19:15 Rozmowy niedokończone
20:25 Święty na każdy dzień
20:30 Każdy maluch to potrafi
20:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
21:00 Informacje dnia
21:20 Różaniec
21:50 Myśląc Ojczyzna
22:00 Apel Jasnogórski
22:20 Informacje dnia
22:40 Polski Punkt Widzenia
23:00 Solidarność narodziny Wolności
23:15 Głos serca

Discovery CHANNEL

7.00 „Mistrzowie samochodów”
10.00 „Stare dobre rzeczy”
12.00 „Łowcy staroci”
14.00 „Remonty gospodarstw”
18.00 „Inny garaż”
19.00 „Jak to jest zrobione?”
21.00 „Gorączka złota”
23.00 „Zapomniane i porzucone”

eprasa.pl e7beee1858

TVP WILNO

06.30 „Info Wilno”
06.50 „Studio Wilno”
07.15 „Zwierzaki Czytaki”
07.25 „Program dla dzieci”
07.35 „eMOCje”
07.55 „Rączka gotuje”
08.25 S. dok. „Dzika Polska”
08.50 „Kwiatki Polskie duże”
09.35 „Było, nie minęło”
10.00 „Poczet Wielkich Hetmanów”
10.25 „Info Wilno”
10.35 „Gra słów. Krzyżówka”
10.55 „Powiedz to po polsku”
11.00 „Słownik polsko@polski”
11.25 „Zwierzaki Czytaki”
11.40 „Cześć, czy mogę Cię zjeść?”
11.50 „Anna Dymna – spotkajmy się”
12.15 S. „M jak miłość”
13.05 „Ex Libris”
13.30 „Info Wilno”
13.40 „Rozmowa Dnia”
13.55 S. dok. „Historia polskiego sportu”
14.45 „Niedziela z...”
16.00 „Koronka do Miłosierdzia Bożego”
16.20 „Zwierzaki Czytaki”
16.35 S. „Klan”
16.55 S. „Barwy szczęścia”
17.25 „Info Portal”
17.35 „Gra słów. Krzyżówka”
18.00 S. „Janosik. Prawdziwa historia”
18.45 „Notacje”
19.00 „Info Wilno”
19.25 „Studio Wilno”
19.45 S. „Na sygnale”
20.10 „Polska i świat z historią w tle”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”
21.05 S. „Stulecie Winnych”
21.50 „Anna Dymna – spotkajmy się”
22.15 S. „M jak miłość”
23.00 „Info Wilno”
23.05 „Rozmowa Dnia”
23.15 „Ex Libris”
23.35 „Polska i świat z historią w tle”
23.50 „Info Wilno”
00.15 „Studio Wilno”

LRT TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej”
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo”
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości”
9.00 S. „Soko Köln”
9.45 S. „Die RosenheimCops“
10.35 S. „Emeryci na tropie”
11.20 S. „Tandem”
12.15 „Zgaduj i zgaduj”
12.45 „Kto i dlaczego?”
13.15 S. dok. „Anthony Bourdain”
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości”
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo”
16.20 „Czego nie mówić?”
16.30 S. „La Promesa – pałac tajemnic”
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij”
18.00 „Kto i dlaczego?”
18.30 Ważna godzina
19.30 To nie jest takie proste
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 „I gdzie dalej?”
22.30 S. „ Prisoner 951“
23.15 S. „Narcos”

6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry”
7.00 „TAK i NIE”
7.30 „Poważne sprawy”
8.00 Od...do...
9.00 S. „Świeża krew”
10.00 S. „Potrzebuję miłości”
11.00 S. „Odległe miasto”
13.00 „Bogacz i biedaczka”
14.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia”
15.00 S. „Bajka nocy”
16.00 Wiadomości
16.30 „TAK i NIE”
17.00 „U Edyty”
17.35 „Dobry wieczór, Litwo”
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport”
19.27 „Pogoda”
19.30 „Poważne sprawy”
20.00 „Šeškinės 20”
21.00 „Nie przy zdrowych zmysłach”
21.30 Wiadomości
22.30 „Air“ dramat
00.50 S. „FBI”

LRT PLIUS

6.02 „Żyć na wsi jest dobrze”
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Studio aktualności LRT
12.30 Pogoń. Vytis. Historie życia Białorusinów mieszkających na Litwie
13.00 Droga
13.30 „Baltic Opera Gala”
15.05 Euromaxx
15.20 S. dok. „Karl Lagerfeld. Objawienie“
16.00 „Dynastie“
17.00 Bez maski
17.45 Przeznaczenie
18.30 (Nie)emigranci
19.20 Liga Mistrzów FIBA Grupa A.
21.30 Koncert finałowy międzynarodowego cyklu „Sezon Sztuki św. Jerzego 2026”
22.30 „Kosmos, Ziemia, człowiek“
23.00 „Monitor literatury“
23.30 S. „Doc Martin”

6.00 „Zagroda marzeń“
7.00 „Gwiazdy i gwiazdeczki“
8.30 „BEZ TABU”
9.00 S. „Kobiety kłamią lepiej”
10.00 S. „W wirze miłości”
11.00 S. „Komisarz Rex”
12.00 S. „Dla dobra rodziny”
14.00 S. „Domenica Montero”
15.00 „Simpsonowie”
16.00 „Wiadomości TV3”
16.27 „Pogoda TV3”
16.30 „Pomoc TV”
18.30 „Wiadomości TV3”
19.20 „Sport TV3”
19.27 „Pogoda TV3”
19.30 „BEZ TABU“
20.00 „KK2“
21.30 „GOAL'as”
21.15 Mistrzostwa Euroligi
23.30 „Aż do śmierci“ thriller
01.15 S. „Prawo i porządek“

BTV

6.15 „Moja kuchnia najlepsza”
7.30 „Realna mistyka”
8.30 S. „Kobra”
9.30 S. „Kod”
10.30 S. „Mentalista”
11.30 „CSI. Nowy York”
12.30 S. „911”
13.30 „Moja kuchnia najlepsza”
15.00 „Poniżej pokładu”
16.00 S. „Kod”
17.00 S. „Mentalista”
18.00 S. „CSI. Nowy York”
19.00 S. „S.W.A.T.”
20.00 S. „Kobra”
21.00 „Błękitny Grom” dramat
23.15 „Dzikie żądze” thriller

lrytas.tv

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary”
07.30 Litwa na żywo
08.30 „Moje miejsce”
9.30 Trzymajcie się
10.30 S. „Nieodkryta Rosja”
11.30 „Litwa na żywo”
12.30 Anatomia mieszkania
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary”
15.30 „Tekst i obraz”
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 „Życie w biznesie”
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary”
20.00 Reporter
20.25 Litwa na żywo
21.25 S. „Nieodkryta Rosja”
22.30 Reporter
23.00 Litwa na żywo

06.00 S. „Walker, Texas Ranger”
08.00 S. „Alarm dla Cobra 11”
10.00 „Prawo i porządek”
11.00 „Emigranci”
13.00 S. „Domek szczęścia”
14.00 S. „Walker, Texas Ranger”
17.00 S. „Alarm dla Cobra 11”
19.00 „Skazani” dramat
20.00 „Prawo i porządek”
21.00 „Infiltrator” dramat
23.25 S. „Yellowstone”

6.00 S. „Kakawa”
7.00 S. „Kiedy ktoś kocha bardziej”
8.00 S. „Niewidoma”
9.00 S. „Leila”
10.00 „Velvet”
11.00 S. „Profesor T“
12.00 S. „Rezydent”
13.00 S. „Prawo i porządek”
14.00 S. „Specjalistka”
15.00 S. „Anupamaa“
15.35 S. „Mangal Lakshmi”
16.30 S. „Niewidoma”
18.00 „Pierw-

eprasa.pl e7beee1858

sze randki"
19.00 S. „Rezydent"
20.00 S. „Prawo i porządek"
21.00 S. „Kardynał "
22.45 S. „Specjalistka"
23.50 S. „Kardynał"

TVP 1

06.50 S. „Akacjowa 38"
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze"
08.30 „Rodzina (nie od) święta"
09.00 „Serwis Info"
09.20 S. „Zaraz wracam"
10.00 S. „Ranczo"
11.00 S. „Komisarz Alex"
12.00 S. „Ojciec Mateusz"
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes"
13.40 „Magazyn Rolniczy"
14.00 „David Attenborough i tajemniczy świat dźwięków" film dok.
15.00 S. „Splątane losy"
16.10 „Serwis Info"
16.35 „Gra słów. Krzyżówka"
17.00 S. „Dziedzictwo"
18.00 „Teleexpress"
18.25 „Jaka to melodia?"
19.05 S. „Klan"
19.40 S. „Akacjowa 38"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 „Pytanie dnia"
21.30 S. „Felicita"
22.05 „Rocky 2" dramat
00.15 „Ukraina. Skradzione dzieciństwo" film dok.

TVP KULTURA

07.15 „Hala odlotów 205"
08.05 „Którędy po sztukę"
08.20 S. „Rawhide"
09.25 „Tamte lata, tamte dni"
10.00 S. „Blisko, coraz bliżej"
11.30 „Czterysta batów" film fab.
13.20 „Diabelski instrument" film dok.
15.00 S. „Czterdziestolatek"
16.05 „Głód serca" film fab.
17.40 S. „Blisko, coraz bliżej"
19.15 „Jadwiga Maziarska"
19.30 „Informacje kulturalne"
19.55 S. „Rawhide"
21.00 „Śmierć jak kromka chleba" dramat
23.15 „Polski Teatr Tańca 45 Jacek Przybyłowicz"
00.15 „Tehachapi" film dok.
02.00 „Na pełny etat" film fab.

TVP POLONIA

07.00 „Panorama"
07.30 „Przyrodnik na tropie"
08.00 „Okrasa łamie przepisy"
08.30 „Pytanie na śniadanie"
12.35 „Polacy na ratunek Żydom"
13.00 Serwis Info
13.10 S. „Stulecie Winnych"
14.05 S. „Stawka większa niż życie"
15.00 „Dobry żart"
15.10 „Turystyczna jazda"
15.25 Kiedyś to było…
16.00 Serwis Info
16.10 „Lena na Bałkanach"
16.40 „Przez pamięć a zapomnienie"
17.05 „Moda na język polski"
17.30 S. „Barwy szczęścia"
18.00 Teleexpress
18.30 „Gra słów. Krzyżówka"
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Wypełnić pustkę"
19.45 Panorama
20.20 „Niezwykłe miejsca"
20.30 „Program informacyjny"
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Nad rozlewiskiem"
23.10 „Rozmowy (nie)wygodne"
23.45 „Polscy szpiedzy

TVP HISTORIA

07.10 „Był taki dzień"
07.15 „Słownik polsko@polski"
07.40 „Fake czy historia?"
08.15 S. dok. „Wojownicy czasu"
09.45 S. dok. „Było, nie minęło"
10.10 S. „Stawka większa niż życie"
11.05 „Wenecja, miasto wyrosłe z bagien" film dok.
12.00 „Szalenie odważna hrabina" film dok.
12.55 „Szlakiem miejsc niezwykłych"
13.05 S. dok. „Wszystkie kolory świata"
13.55 „Szlakiem miejsc niezwykłych"
14.05 S. dok. „Kroniki Hitlera"
14.55 „Polski As Wywiadu"
15.25 S. „Stawka większa niż życie"
16.20 „Sensacje XX wieku"
18.30 S. „Wojenne dziewczyny"
19.20 „Ex Libris"
19.40 „Myśliciele"
19.45 „Fake czy historia?"
20.15 S. dok. „Taka była telewizja"
21.10 S. „Sfora"
22.00 „Zapomniana granica Europy" film dok.
22.55 S. dok. „Tajemnice kultowych seriali"
23.40 „Czarnobyl. Polska perspektywa" film dok.
00.35 „Sensacje XX wieku"

TRWAM

00:00 Rycerz
01:00 Słowo życia
01:05 Świat w obrazach
01:10 Informacje dnia
01:30 Rajd Katyński
01:55 Poczet Wielkich Polaków
02:00 Anioł Pański
02:05 Ma się rozumieć
02:15 Rozmowy niedokończone
03:25 Święty na każdy dzień
03:30 Każdy maluch to potrafi
03:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
04:00 Informacje dnia
04:20 Różaniec
04:50 Myśląc Ojczyzna
05:00 Apel Jasnogórski
05:20 Informacje dnia
05:40 Polski Punkt Widzenia
06:00 Myśląc Historia
06:10 Odnaleźć siebie
06:20 Jestem mamą
06:35 Odpowiedzialni za Kościół
07:00 Wykłady z Kongresu "Katolicy a cielesność"
07:35 Wytrwali w wierze
08:35 Zdrowie z Bożej Apteki
08:55 Poczet Wielkich Polaków
09:00 Informacje dnia
09:15 Polski Punkt Widzenia
09:35 Każdy maluch to potrafi
09:50 Słowo życia
10:00 Mocni Jego mocą
10:30 Sanktuaria polskie
10:50 Święty na każdy dzień
11:00 Audiencja Generalna Ojca Świętego Leona XIV z Watykanu
12:00 Muzyczne chwile
12:10 Mateczniki Polskości
12:25 Jestem mamą
12:40 Myśląc Historia
12:50 Odnaleźć siebie
13:00 Anioł Pański
13:03 Informacje dnia
13:20 Głos serca
14:05 Przywróceni do życia
14:30 Msza święta z Jasnej Góry
15:20 Muzyczne chwile
15:30 Dom w serce wpisany
16:00 S.O.S. dla Ziemi Świętej
16:50 Ma się rozumieć
17:00 Informacje dnia
17:10 Na zdrowie
17:30 Rozmowy o edukacji
18:00 Po stronie prawdy
18:55 Poczet Wielkich Polaków
19:00 Anioł Pański
19:05 Informacje dnia
19:15 Rozmowy niedokończone
20:20 Odnaleźć siebie
20:30 Bóg z nami
21:00 Informacje dnia
21:20 Różaniec
21:50 Myśląc Ojczyzna
22:00 Apel Jasnogórski
22:20 Informacje dnia
22:40 Polski Punkt Widzenia
23:00 Przetrwaliśmy
23:30 Służba całym życiem. Rzecz o Eugeniuszu Wróblu

Discovery CHANNEL

7.00 „Mistrzowie samochodów"
10.30 „Aukcje zagubionego bagażu"
12.00 „Łowcy staroci"
18.00 „Inny garaż"
19.00 „Jak to jest zrobione?"
21.00 „Samochód marzeń"
23.00 „Zapomniane i porzucone"

eprasa.pl e7beee1858

XIII DNI KULTURY POLSKIEJ W WILNIE

BIAŁYSTOK • BRUKSELA
KRAKÓW • SUWAŁKI
TORUŃ • RABKA-ZDRÓJ

KIERUNEK:
WILNO

Artyści, teatr, muzyka i kino spotkają się w jednym miejscu.
17-29 listopada 2026
DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE

WIĘCEJ INFORMACJI: WWW.POLSKIDOM.LT

ZADANIE DOFINANSOWANE W RAMACH SPRAWOWANIA OPIEKI SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ NAD POLONIĄ I POLAKAMI ZA GRANICĄ W 2026 ROKU

CITY OF VILNIUS

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”

DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE

eprasa.pl e7beee1858

KUPNO

Kupię las. Rozliczam się od razu. Tel. +370 686 03 070

Sprzedajcie las drogo i bez pośredników.
Tel. +370 659 57 721

Skupujemy różnego rodzaju lasy, mogą być młode lub wycięte. Tel. +37066685855

Kupię działkę w rej. wileńskim od 25 do 50 a, graniczącą z lasem. Może być z budynkiem mieszkalnym i/lub gospodarczym.
Kontakt: +370 678 52359

SPRZEDAŻ

Sprzedajemy dachy, ogrodzenia i inne materiały budowlane w przystępnej cenie. Tel. +370 603 63 636

Sprzedam drewno opałowe. Drewno porąbane lub w kłódkach. Tel. 0 679 14150

Autoserwis Klion szuka ślusarzy-mechaników. Firma o stabilnej długiej historii. Praca w przyjaznym kolektywie. **Wypłata od 1200 do 3500 euro, procent od wykonanych prac, do 50 proc.** Kontakt: +370 685 040 80, info@klion.lt.

Świadczenie pomocy prawnej w sprawach zwrotu ziemi i innych nieruchomości

Bezpłatna pomoc prawna w sprawach zwrotu ziemi udzielana jest przez Związek Prawników Polaków na Litwie w Domu Kultury Polskiej w Wilnie przy ul. Nowogródzkiej **(Naugarduko) 76. Pokój Nr. 211.**

Osoby zainteresowane prosimy o rejestrację pod numerem **tel. (+370 5) 233 0450 w godz. 9.00 – 16.00.** Pomoc prawną świadczą wykwalifikowani radcowie prawni i adwokaci.

Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023

KUPUJEMY LASY
DOJRZAŁE, MŁODE, NA DREWNO, PORĘBY, ZIEMIĘ, ZAGRODY W CAŁEJ LITWIE
TEL. 0 676 41 155

Sprzedaj las DROGO
(do 16 000 € za hektar)
Konsultacja i wycena bezpłatna!
+370 659 99929



eprasa.pl e7beee1858

Zjadł ponad 35 tys. hamburgerów



17 maja 1972 r. Don Gorske dostał od ojca swój pierwszy samochód. Żeby uczcić tę chwilę, pojechał do McDonald's w stanie Wisconsin. Zamówił Big Maca. Tego dnia zjadł ich dziewięć. „W tamtej chwili powiedziałem sobie: prawdopodobnie będę jadł te burgery do końca życia" — wspomina Gorske w wywiadzie dla Guinness World Records. — „Wrzuciłem opakowania na tylne siedzenie i od pierwszego dnia zacząłem je liczyć". W 2025 r. przekroczył 35 tys. zjedzonych Big Maców. Gorske ma przy tym zachowane wszystkie paragony i opakowania jako dokumentację każdego zjedzonego burgera od dnia, gdy zaczął je liczyć.
Fot. Pixabay

Miasto, w którym nie można pochować zmarłych

Ekstremalne warunki zmuszają mieszkańców Longyearbyen na Svalbardzie do przestrzegania wielu nietypowych przepisów. Wszystko po to, by chronić wyjątkowy ekosystem arktycznej wyspy i nielicznych śmiałków, którzy zdecydowali się tu zamieszkać. Władze należącego do Norwegii archipelagu ściśle określiły też zasady pochówku zmarłych. Longyearbyen leży ok. 1300 km od bieguna północnego. Wieczna zmarzlina sprawia, że zwłoki nie ulegają rozkładowi. Dodatkowym problemem są cykliczne roztopy i ponowne zamarzanie gruntu, które mogą wypychać trumny na powierzchnię. Zakaz chowania ciał obowiązuje od 1950 r., co oznacza, że Longyearbyen ma własny, bardzo niewielki cmentarz. Pochowano w nim ofiary grypy hiszpanki, która w latach 1918-1920 przetoczyła się przez świat. W miejscowości dozwolona jest jednak kremacja i pochówek w urnie, do czego ma prawo każdy, kto w chwili śmierci był oficjalnie rezydentem archipelagu.

Polskie miasto wśród najbardziej przyjaznych



Czytelnicy brytyjskiego magazynu „Condé Nast Traveller" wskazali europejskie miasta, w których turyści czują się najmilej przyjmowani. W czołówce zestawienia znalazł się Kraków.
Zajął 8. miejsce z wynikiem 91,43 pkt, zdobywając dokładnie tyle samo co siódmy Wiedeń. Dawna stolica Polski wyprzedziła tym samym miasta, które od lat należą do najpopularniejszych kierunków w Europie. Kraków dobrze wypada też w innych zestawieniach. Na początku tego roku zajął trzecie miejsce na świecie w kategorii „Kultura" rankingu Travellers' Choice Awards Best of the Best 2026 portalu Tripadvisor.
Fot. Pixabay

Fotomigawka



Mgła i kolory, które potrafi namalować tylko jesień **Fot. B.Ł.**

eprasa.pl e7beee1858